



FLAGA

BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO



● Krzysztof Józef Guzek (1943 – 2022)

Od Redakcji

Trzydziesty piąty numer Biuletynu w całości poświęcamy pamięci Krzysztofa Józefa Guzka, który odszedł od nas 25 sierpnia 2022 r. Jest to wydanie specjalne – Księga Pamięci, w której przedstawiamy Jego życiorys, najważniejsze dokonania heraldyczne i weksylologiczne oraz wybrane niepublikowane prace jak również teksty opracowane przez Redakcję na podstawie posiadanych materiałów.

Żegnamy Cię Krzysztofie, w imieniu weksylologów i heraldyków, z wielkim smutkiem. Jednocześnie cieszymy się, że było nam danę poznać Cię i Twoje dokonania.

Requiescat in pace.

Zapraszamy do lektury bieżącego numeru.

~*~

The thirty-fifth issue of the Bulletin is, in its entirety, dedicated to the memory of Krzysztof Jozef Guzek, who passed away on 25th August 2022. This is a special edition - a Book of Remembrance, in which we present his biography, most important heraldic and vexillological achievements and selected unpublished works, as well as texts prepared by the editorial office based on available materials.

On behalf of vexillologists and heraldists, with great sadness, we bid you farewell Krzysztof. We are truly grateful to have been able to get to know you and your achievements.

Requiescat in pace.

We wish you a nice reading.

Krzysztof Jasiński

FLAGA
Biuletyn Polskiego
Towarzystwa
Weksylologicznego

ISSN 1509-2429
Numer 35(59)
październik-grudzień 2022
Ukazuje się od
stycznia 1999 r.

Redaktor i wydawca
Krzysztof Jasiński
Tłumaczenie tekstów
Karolina Jasińska

Adres redakcji
ul. Gromadzka 4 lok. 23
15-769 Białystok
tel. +48 606 404 672
biuro@weksylogia.pl

**Polskie Towarzystwo
Weksylologiczne**
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa
tel. +48 22 844 41 58
+48 606 404 672
biuro@weksylogia.pl

Zarząd Główny PTW
Krzysztof Jasiński
Prezes
Andrzej Bebłowski
Wiceprezes
Marek Kwiecień
Wiceprezes
Wojciech Szczerba
Sekretarz Zarządu
Zbigniew Kordula
Skarbnik

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za opinie
autorów zawarte w tekstach.
Wszelkie prawa zastrzeżone,
przedruk i kopiowanie
fragmentów lub całości
jedynie za zgodą wydawcy.

Spis Treści

Życiorys KJG Krzysztof J. Guzek	4
Przyczynek do curriculum vitae Krzysztof J. Guzek	6
Kilka słów o osobistym herbie „Dawid” Krzysztof J. Guzek	10
Notatka o ochronie sztandaru jako znaku wyłącznie wojskowego w latach Drugiej Rzeczypospolitej Krzysztof J. Guzek	11
Z prac I-go Zespołu Ekspertów Ministerstwa Obrony Narodowej ds. Opraco- wania projektu ustawy „O znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof J. Guzek	12
Referencje, zaproszenia i podziękowania	13
Osobiste weksylia Krzysztofa J. Guzka	16
Herb Gminy Zduny Krzysztof Jasiński	17
Symbole Miasta Łowicza Krzysztof Jasiński	19
Sztandar Komendy Głównej Policji wz. 1999 Krzysztof Jasiński	20
Symbole Powiatu Kutnowskiego Krzysztof Jasiński	22
Symbole Powiatu Łęczyckiego Krzysztof Jasiński	25
Chorągiew Powiatu Łowickiego Krzysztof Jasiński	26
Chorągiew Szkół Pijarskich Królowej Pokoju w Łowiczu Krzysztof Jasiński	28
Kongresowy T-shirt ze znakiem Miasta Łowicza Krzysztof Jasiński	29
Sztandar Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach Krzysztof Jasiński	31
Nowości wydawnicze	34

Życiorys KJG¹

Urodziłem się 9 kwietnia 1943 r. w rodowej siedzibie „Minichówka” w miejscowości Zduny Kościelne (powiat łowicki).

Tu skończyłem 7-klasową Szkołę Powszechną (obecnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego), a następnie uzyskałem świadectwo dojrzałości (maturę) w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym, pierwszym w Polsce wiejskim liceum samorządowym. Następnie rozpocząłem studia na Akademii Medycznej w Białymstoku, których nie ukończyłem z przyczyn osobistych będąc studentem V roku Wydziału Lekarskiego.

Od najmłodszych lat interesowałem się flagami. Już w szkole podstawowej w wieku kilku lat przerysowywałem kolorowe wzory flag wydrukowanych w znajdującej się w domowym księgozbiore „Encyklopedii Guthenberga” (wydanie z 1934 r.) – bo były ... bardzo kolorowe.

Po przerwaniu studiów wykonując różne zawody powróciłem do dziecięcych zainteresowań stopniowo poszerzając swoją wiedzę o flagach różnych państw. A od flag do herbów pozostał już tylko jeden krok ...

I stąd zaczęło się moje zainteresowanie herbami i heraldyką oraz symboliką państwową Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskiego.

W 1986 r., po dwuletnim stażu kandydackim, zostałem przyjęty w poczet członków zwyczajnych Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy (Oddział w Łodzi), specjalistycznego towarzystwa naukowego posiadającego jako jedno z nielicznych towarzystw naukowych w Polsce afiliację Polskiej Akademii Nauk.

Przez kolejne 10 lat bardzo aktywnie uczestniczyłem w pracach tego Towarzystwa wygłaszając na forum posiedzeń naukowych liczne referaty.

W 1989 r. zostałem przyjęty do Polskiego Towarzystwa Heraldycznego i jako członek tego Towarzystwa zostałem powołany w styczniu 1990 r. w skład specjalnego zespołu przy Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej. Zadaniem tego zespołu było ustalenie aktualnego wzoru godła państwowego Rzeczypospolitej Polskiej – herbu Orzeł Biały.

Bardzo aktywnie udzielałem się w działalności Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, jednakże moje członkostwo w tym Towarzystwie ustało w 1997, r. z przyczyn poza statutowych, ode mnie niezależnych.

W 1990 r. zostałem członkiem specjalistycznego towarzystwa naukowego – Towarzystwa Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego” z siedzibą w Muzeum Hymnu Rzeczypospolitej w Będminie na Pomorzu Gdańskim.

W 1991 r. wraz z kilkoma kolegami zakładałem kolejne specjalistyczne towarzystwo naukowe – Polskie Towarzystwo Weksylogiczne, posiadające obecnie afiliację FIAV. Nasze Towarzystwo weksylogiczne było organizatorem XX Międzynarodowego Kongresu Weksylogicznego w Warszawie w 1995 r.

W latach 1990 – 1993 aktywnie uczestniczyłem w pracach powołanego przez Ministra Obrony Narodowej specjalnego Zespołu Ekspertów MON ds. Opracowania aktów prawnych i wzorów w zakresie symboliki Polskich Sił Zbrojnych, występując jako ekspert MON w polskim parlamencie podczas prac legislacyjnych.

W latach 1990-1991 projektowałem na potrzeby Urzędu Rady Ministrów oznakowanie powołanej do życia ustawą z 1990 r. nowej służby mundurowej – Straży Granicznej. Moje projekty zostały opublikowane w 1993 r. w urzędowym Dzienniku Rady Ministrów – „Monitor Polski”.

W 1995 r. zostałem powołany w skład Komisji Mundurowej Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, której postawiono zadanie opracowania munduru galowego dla Wojska Polskiego (wojsk lądowych i wojsk lotniczych).

Również w 1995 r. uczestniczyłem w IX Koloquium Międzynarodowej Akademii Heraldyki „Orzeł i lew w średniowiecznym herbie” (Aigile et le lion dans le blason medieval”) w Krakowie. Koloquium towarzyszyła ekspozycja „Ars Heraldica. The contemporary art of heraldry in Poland”, na której były prezentowane moje wspólne z grafikami J. Sarneckim prace z zakresu heraldyki terytorialnej i symboliki wojskowej.

W połowie lat 90-tych zająłem się bardziej szczegółowo heraldyką terytorialną, a szerzej – symboliką samorządów terytorialnych i w tej dziedzinie wiedzy uzyskałem dość znaczące dokonania. (Szczegółowe zestawienie prac dotyczących heraldyki i symboliki samorządów terytorialnych znajduje się w postaci odrębnego opracowania.)

W latach 1990-1997 aktywnie zabiegałem o poprawny opis godła Państwowego w przyszłej konstytucji RP (uchwalonej w 1997 r.) kierując memoriały i liczne opracowania do centralnych organów administracji państwowej.

Od 2000 r. intensywnie pracując nad heraldyką i weksylogią samorządową oraz symboliką państwową i wojskową, moim głównym zajęciem było przygotowywanie referatów i ekspozycji na kolejne światowe kongresy nauk heraldycznych: Besancon 2000, Dublin 2002, Brugge 2004, St. Andrews 2006, Quebec 2008, Stuttgart 2010 i Maastricht 2012. Po Kongresie w St. Andrews zostałem w 2007 r. przyjęty w poczet członków The Heraldry Society of Scotland.

Po Kongresie Maastricht w Holandii w 2011 r. otrzymałem nominację kandydacką na członka Międzynarodowej Akademii Heraldyki z siedzibą w Genewie. MAH to najwyższy heraldyczny na świecie – tworzy go zaledwie 200 heraldyków z całego świata, a w jego ramach funkcjonuje grono tzw. consiglieri czyli najważniejszych doradców Prezydenta MAH.

W latach 2004-2005 zostałem członkiem specjalnego zespołu – powołanego przy Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej – ds. Opracowania projektu nowej ustawy o na-

czelnych znakach i symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej.

W roku 2020 po ok. 2-letnich staraniach zostałem przyjęty w poczet członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Pierwszą legitymację dziennikarską otrzymałem w 1989 r. jako członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej (była to wówczas jedyna organizacja zawodowa dziennikarzy) jako specjalista od polskiej symboliki państwowej, wojskowej i samorządowej.

W 2020 r. otrzymałem członkostwo Szarych Szeregów w Oddziale w Łowiczu.

W roku 2020 obchodziłem 30-lecie nieoficjalnej współpracy z Biurem Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej, najważniejszej agendy tegoż najwyższego i najbardziej prestiżowego urzędu Rzeczypospolitej.

Ostatnie dwa lata w ramach „Projektu Orli Dom” prowadziłem bardzo intensywne prace badawcze nad dziejami Herbu Orła Białego – godła państwowego Państwa Polskiego, wykonując w ramach tego „Projektu” kilkadziesiąt szczegółowych opracowań. Efektem tych prac jest prezentowana na Kongresie Maastricht 2012 „Księga Projektu Orli Dom”.

Aktualnie w swoim dorobku mam ponad 400 opracowań, w tym ok. 150 publikacji w prasie ogólnopolskiej i lokalnej oraz w czasopismach naukowych, ponad 100 profesjonalnych prac wykonanych społecznie na rzecz centralnych urzędów Rzeczypospolitej jak Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu, Urzędu Rady Ministrów, Mini-

sterstwa Obrony Narodowej, czy też na rzecz służb mundurowych jak Państwowa Straż Pożarna, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Straży Granicznej etc., oraz blisko 200 fachowych nie publikowanych opracowań z zakresu heraldyki, weksylogii, sfragistyki, falerystyki, numizmatyki i innych specjalistycznych dziedzin nauki.

W chwili obecnej finalizuję prace nad kilkunastoma tematami z zakresu heraldyki terytorialnej (miasta Łowicza, miasta Skierniewice, miasta Łódź oraz nad kilkoma herbami gminnych samorządów terytorialnych i herbami samorządów wiejskich mojej rodzinnej gminy Zduny) i symboliki Wojska Polskiego oraz nad projektem awersu przyszłej polskiej monety Euro (z wykorzystaniem dziejów herbu Orła Białego i kanonów heraldyki).

Na zakończenie warto dodać, iż swój dorobek zawdzięczam śp. Panu Profesorowi Andrzejowi Nadolskiemu Dyrektorowi Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Łodzi, a zarazem Prezesowi Łódzkiego Oddziału SMDBiB, śp. Panu Profesorowi Zdzisławowi Żygulskiemu jr. Prezesowi SMDBiB oraz Dyrektorowi Muzeum Czartoskich w Krakowie, a jednocześnie Prezesowi Europejskiego Stowarzyszenia Muzeów Wojskowych oraz śp. Panu Profesorowi Aleksandrowi Gieysztorowi Dyrektorowi Zamku Królewskiego w Warszawie i byłemu Prezesowi Polskiej Akademii Nauk. Byli to luminarze polskiej nauki a zarazem naukowcy o światowej renomie.

Bez obawy uchybienia prawdzie można rzec, iż wyrosłem spod ich ręki!



Krzysztof Guzek i Grzegorz Trafalski prezentują flagę Miasta Łowicza na IV Europejskiej Konferencji Heraldyczno-Weksylogicznej Cieszyn 2018.
Fot. Anna Jaszczynska



Krzysztof Guzek i Grzegorz Trafalski prezentują flagę Miasta Łowicza na IV Europejskiej Konferencji Heraldyczno-Weksylogicznej Cieszyn 2018.
Fot. Anna Jaszczynska

1. Opracowany w 2020 r.

Przyczynek do curriculum vitae²

Cz. I. Uwagi ogólne

Poniższe komentarze dotyczą - lat 1986 do 2000. Późniejszy okres mojej działalności nie jest jeszcze „skatalogowany”, bo – jak to w życiu bywa – w nawale bieżących spraw sporządzenie takiego zestawienia ciągle jest odkładane „na jutro”.

W latach 2000-2007 dorobek jest może nieco skromniejszy ilościowo, lecz jednak w tym czasie zostały odniesione bardziej znaczące osiągnięcia – jak udział w czterech światowych kongresach nauk heraldycznych: Besancon 2000 (Francja), Dublin 2002 (Republika Irlandii), Brugge 2004 (Belgia) i St. Andrews 2006 (Szkocja); dodać tu należy, iż otrzymałem już zaproszenie na kolejny światowy kongres heraldyczny Quebec 2008 (Kanada).

W omawianym okresie niżej podpisany brał także udział w pracach specjalnego zespołu ds. Opracowania projektu ustawy „O naczelnym znaku Narodu Polskiego i Rzeczypospolitej Polskiej”, powołanego w marcu 2004 r. przy Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej.

Cz. II. Współpraca z muzeami

Pozostawiając omówienie dorobku związanego z udziałem w światowych kongresach nauk heraldycznych w III części niniejszych komentarzy, bo jest to w porównaniu do krajowych dokonań zupełnie odmienna jakościowo sfera działalności – chciałbym w cz. II „Przyczynku ...” poświęcić parę słów swojej zasadniczej działalności, a mianowicie związanej z przynależnością do specjalistycznego towarzystwa naukowego jakim jest Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy.

Być może nazwa tegoż Stowarzyszenia jest nieco dziwnie brzmiąca, lecz tu należy nieco sięgnąć do jego historii.

Otóż Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy jest kontynuatorem powstałego jeszcze przed II wojną światową Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wojska, którego współzałożycielem był płk. Bronisław Gembarzewski, współtwórca i pierwszy dyrektor Muzeum Wojska w Warszawie (nota bene nazwę „Muzeum Wojska Polskiego” wprowadzono dopiero po II wojnie światowej). Od swego zarania Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wojska miało charakter instytucji wybitnie naukowej, grupującej wielu luminarzy nauki polskiej.

Po II wojnie światowej Muzeum Wojska podporządkowano niesławnej pamięci Informacji Wojskowej (wówczas to nastąpiła zmiana nazwy muzeum), w związku z czym zaprzestano wszelkich badań naukowych nad dziejami polskich, wojskowych tradycji narodowych, a Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wojska zlikwidowano jako „wrogie klasowo”. W okresie powojennym Towarzystwo prowadziło działalność jedynie na Obczyźnie, funkcjonując przy słynnym Instytucie im. Gen. Władysława Sikorskiego w Anglii.

Po październikowej odwilży w 1956 r. większość przed-

wojennych luminarzy nauki polskiej, związanych z przedwojennym Towarzystwem Przyjaciół Muzeum Wojska postanowiła reaktywować jego naukową działalność. Ze względu na fakt, iż Muzeum Wojska Polskiego podporządkowane było Informacji Wojskowej – reaktywowano towarzystwo pod zmienioną nazwą jako Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy – lecz już w Krakowie, przy Muzeum Czartoryskich będącym filią Muzeum Narodowego w Krakowie. Jednocześnie w krótkim czasie SMDBiB zyskało status specjalistycznego towarzystwa naukowego oraz afiliację Polskiej Akademii Nauk (taką afiliację posiadają tylko nieliczne specjalistyczne towarzystwa naukowe!).

Cały czas działalność SMDBiB skoncentrowana była przy muzeach, stąd też z muzealnictwem mieliśmy jako członkowie tegoż stowarzyszenia do czynienia na codzień. Dla przykładu: mój „macierzysty” Oddział SMDBiB, w którego ramach ponad 20 lat temu stawiałem swoje pierwsze kroki na wówczas „nie uprawianej łączce” jaką była weksylogologia – odbywał swoje comiesięczne posiedzenia naukowe w Muzeum Archeologii i Etnografii w Łodzi; natomiast w codziennej praktyce działał przy Muzeum Polskiej Wojskowej Służby Zdrowia, istniejącym wówczas przy Wojskowej Akademii Medycznej (było to jedyne o takim profilu muzeum w Europie!). Współzałożyciel i długoletni Prezes Łódzkiego Oddziału SMDBiB (powstał on w 1956 r.), światowej sławy bronioznawca z zakresu broni białej średniowiecznej, prof. dr hab. Andrzej Nadolski (nota bene Dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Łodzi) od czasu do czasu organizował wyjazdowe posiedzenia na Zamku w Oporowie (obecne Muzeum Wnętrz), w Muzeum w Łęczycy czy też w Muzeum Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach – by wymienić tu tylko kontakty naszego Stowarzyszenia z muzeami Ziemi Łódzkiej. W chwili obecnej Łódzki Oddział SMDBiB działa – po likwidacji Muzeum Polskiej Wojskowej Służby Zdrowia (WAM obecnie nie istnieje!) przy Muzeum Czynu Niepodległościowego w Łodzi.

Niezależnie od instytucjonalnych związków naszego Stowarzyszenia z licznymi muzeami – przez ponad 20 lat miałem żywe kontakty z innymi muzeami – np. Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, czy też Muzeum Morskim w Gdańsku; nie mówiąc o mojej bliskiej współpracy od ok. 1988 r., a szczególnie po 1990 r. z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (byłem zaprzyjaźniony z nieżyjącym już dr Henrykiem Wieleckim, dyrektorem naukowym MWP); miałem także żywe kontakty z prof. dr hab. Aleksandrem Gieysztozem, dyrektorem Zamku Królewskiego w Warszawie, dzięki któremu miałem dostęp do wszelkich potrzebnych materiałów z Zamkowego Muzeum.

Na marginesie można wspomnieć, iż do dzisiejszego dnia zachowane są interesujące moje kontakty niżej z Muzeum Historii Miasta Łodzi, gdzie byłem współtwórcą dwóch wystaw, a także z ... Muzeum w Łowiczu (tu z pewnym sentymentem mogę wspomnieć fakt zorganizowania na początku lat 90-tych

skromnej, lecz smakowitej wystawy mundurowej – „Uniformy Royal Air Forces w Łowickim Muzeum” – z okazji NATO-wskiej konferencji poświęconej zagospodarowaniu posowieckich obiektów wojskowych).

Należy także podkreślić, iż obydwie Zespoły Ekspertów MON ds. Symboliki Sił Zbrojnych RP – działające w latach 1990-1993, których byłem członkiem, miały swoją bazę działania w Muzeum WP w Warszawie, podobnie jak i powołana w 1995 r. Komisja Mundurowa Sztabu Generalnego WP, w której pracach miałem zaszczyt brać udział.

Jak więc wynika z powyższego a skromnego „Przyczynku do curriculum vitae” – żywe i intensywne moje związki – o charakterze naukowym (a nie turystycznym!) – z muzealnymi placówkami trwają już od około 30 lat.

Dodam, iż autor jestem także członkiem Stowarzyszenia Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego, które to towarzystwo naukowe działa przy Muzeum Hymnu Rzeczypospolitej w Będminie.

Cz. III. Udział w światowych kongresach nauk heraldycznych

Trzecia część komentarzy zawiera informacje dotyczące mojego udziału w światowych kongresach nauk heraldycznych.

Jak już wspominałem na wstępie – dotychczas brałem udział w czterech tego typu kongresach: Besancon 2000 (Francja), Dublin 2002 (Republika Irlandii), Brugge 2004 (Belgia) i St. Andrews 2006 (Szkocja) oraz w jednym kolokwium Międzynarodowej Akademii Heraldyki – Kraków 1995; na kolejny kongres Quebec 2008 (Kanada) otrzymałem zaproszenie.

Światowe kongresy nauk heraldycznych organizowane są systematycznie co dwa lata od ponad 50 lat, począwszy od kongresu Roma/Napoli 1953 (choć pierwszy kongres odbył się już w 1929 r. w Barcelonie); od 1958 r. organizowane są w latach parzystych (Bruksela 1958).



Krzysztof J. Guzek na Kongresie w Besancon 2000 r.

Natomiast kolokwia Międzynarodowej Akademii Heraldyki są organizowane – również co dwa lata – w latach nieparzystych. Ostatnie kolokwium MAH odbyło się w 2005 r. w Sankt Petersburgu (Rosja), kolejne zaplanowane jest we wrześniu 2007 r. w Xanten w Północnej Nadrenii-Westfalii (Niemcy). Warto przy okazji poinformować, że zasadniczy trzon tzw. cosigliere Międzynarodowej Akademii Heraldyki tworzy tylko 14 wybitnych heraldyków o światowej renomie, a na kolokwia tej heraldycznej instytucji światowej zapraszane jest nieliczne, wybitnie elitarne grono 30 do 40 heraldyków z całego świata.

Organizacją światowych kongresów nauk heraldycznych zajmuje się Stały Komitet Organizacyjny Kongresów (Organising Committee) oraz Komitet Naukowy Kongresów (Scientific Committee). Udział w pracach światowego kongresu nauk heraldycznych jest możliwy wyłącznie na zaproszenie Stałego Komitetu Organizacyjnego, przy czym na kongresy zapraszane jest tylko 250 do maksimum 300 heraldyków z całego świata. Uczestnicy tych kongresów stanowią więc dość elitarne światowe grono heraldyczne.

Każdy kongres ma wyznaczony przez Komitet Naukowy tzw. Temat wiodący. I tak np. Temat wiodący kongresu St. Andrews 2006 brzmiał: „Myth and Propaganda in Heraldry and Genealogy”. Zaproszeni do uczestnictwa w kongresie heraldycy mogą składać wstępne propozycje tematów referatów w formie konspektów, które podlegają ocenie Komitetu Naukowego. Na kongres w St. Andrews zgłoszono 96 referatów, z których Komisja Naukowa zakwalifikowała do wygłoszenia tylko 51.

Biorąc pod uwagę temat wiodący kongresu w St. Andrews zgłosiłem referat pt. „Logos instead of Coats of Arms In the Republic of Poland 1990-2006. Myth & Reality”, który został zakwalifikowany do wygłoszenia – co już było dla mnie olbrzymim osiągnięciem.

W podsumowaniu prac kongresowych mój referat został wymieniony na 9 pozycji, co dla mnie stanowi niespodziewany sukces. Został on jednocześnie uznany za jedno z najciekawszych wystąpień kongresowych.

Równoległe do powyższego wystąpienia przedstawiłem na tym kongresie ekspozycję tematycznie związaną z referatem: „Seals of the city of Łowicz of the occasion of 870 years of the city (1450-2006)” na której pokazano ponad 40 obiektów sfragistycznych. Została ona bardzo wysoko oceniona pod względem merytorycznym.

Tak przebiegał mój udział w pracach światowego kongresu nauk heraldycznych St. Andrews 2006, a jego efekty przeszły naśmielsze oczekiwania – o czym będzie w końcowej części niniejszej informacji.

2. Opracowany w lipcu 2012 r.



Krzysztof J. Guzek (pierwszy z lewej) na Kongresie w St. Andrews 2006 przed wejściem na salę obrad.

ka państwowej komisji heraldycznej Republiki Południowej Afryki płk. Eddiego Watsona w referacie pt. "The Evolution of Military Heraldry in South Africa"; co nie zmienia faktu, iż herb mojej rodzinnej gminy – Gminy Zduny – był pracą dużo wcześniejszą. Dodam, że fakt wpisania herbu Gminy Zduny do annałów światowych kongresów heraldycznych spowodował, iż jest on eksponowany wśród innych wysoko ocenionych herbów na każdym kolejnym światowym kongresie nauk heraldycznych – Brugge 2004 i St. Andrews 2006!

W kongresie Brugge 2004 uczestniczyłem jedynie „zaocznie”. Ze względu na ciężką chorobę matki przestałem jedynie na kongres referat pt. "Contemporary Coat of Arms and Symbols of Third Republic of Poland (Coat of Arms 'White Eagle', Banner and Seal) – the Regulation of 1990 and Draft's of Law of 2002", który – co jest oczywiste – ze względu na moją nieobecność na kongresie nie mógł być wygłoszony.

Udział w kongresie St. Andrews 2006 został zrelacjonowany na wstępie do III części niniejszej informacji, a jego efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Wysoka ocena merytoryczna kongresowego wystąpienia (tj. referatu i ekspozycji), a także moje dotychczasowe dokonania na forum światowych meetingów heraldycznych zaowocowały zaproszeniem na kolejny światowy kongres heraldyczny Quebec 2008, zaproszeniem do udziału w najbliższym kolokwium Międzynarodowej Akademii Heraldyki Xanten 2007 oraz zaproszeniem do udziału w pracach powstającej Europejskiej Komisji Heraldycznej (The European Standing Committee for Contemporary Heraldry).

W czerwcu 2007 r. otrzymałem już wstępne zaproszenie do udziału kolejnym światowym kongresie nauk heraldycznych – Quebec 2008, którego temat wiodący brzmi: "The Meeting of Two Worlds. Quest or Conquest". W związku z powyższym w początkach lipca zgłosiłem do prac kongresowych temat pt. "The Application of the Art Heraldry Cannon for Creation of Historical Coat of Arms (Great Arms) and Contemporary Logo of Łódź Local Government (Department of Łódź of Central Poland) – Draft's of 2006/2007. The Meeting of Two Worlds".

Następnym światowym kongresem był XXIX Kongres Stuttgart 2010, na którym wytypiłem z bardzo wysoko ocenionym referatem pt. "In Searching of Identity. Selected Problems of the Contemporary Polish Territorial Heraldry", zaś następnym będzie tegoroczny wrześniowy kongres Maastricht 2012, na który zgłosiłem referat pt. "From the Recent History of Coat of Arms "White Eagle" – the Emblem of The Republic of Poland (1918 – 2012). Where the Heraldry Frontiers Exceeded?".

Byłem uczestnikiem dwóch międzynarodowych Europejskich Konferencji Heraldyczno-Weksylologicznych Cieszyn 2014 i Cieszyn-Ołomuniec 2016 oraz Międzynarodowego Kongresu Weksylologicznego Martin 2019 (Słowacja).

Pierwszym światowym kongresem nauk heraldycznych, w którym brałem udział był kongres Besancon 2000 we Francji, na którym zaprezentowałem dużą ekspozycję (była to jedna z trzech największych na ponad 80 ekspozycji na tym kongresie) pt. "Coats of Arms and Symbols of Selected Local Governments in Poland (1990 – 2000)" prezentującą współczesne symbole samorządów terytorialnych w Polsce, w tym pełny zespół znaków Powiatu Kutnowskiego, podstawowy zespół znaków Miasta Łowicza, czy też herb i pieczęć Gminy Zduny. Moja ekspozycja, mająca charakter autorski, została dość wysoko oceniona przez Komisję Naukową; szczególną satysfakcję sprawiło mi uznanie ze strony heraldyków francuskich, którzy długo nie chcieli się do tego przyznać (nota bene we Francji funkcjonuje ponad ... 90 regionalnych towarzystw heraldycznych!).

Kolejnym światowym kongresem heraldycznym, w którym brałem udział, był kongres Dublin 2002, z tematem wiodącym "Genealogy and Heraldry: Their Place and Practice in Changing Times". Mój zakwalifikowany do wygłoszenia referat pt. "Folk Art Motifs in Polish Heraldry" został uznany za jeden z najlepszych referatów kongresowych, a herb Gminy Zduny, oparty na motywie łowickiej wycinanki został wpisany do annałów światowych kongresów heraldycznych jako modelowy przykład wykorzystania motywu lokalnej sztuki ludowej do kreacji nowych herbów samorządów terytorialnych. Dodam, że w swoim wystąpieniu zaprezentowałem swój autorski projekt pełnego zespołu symboli dla Powiatu Łowickiego, bazujący na motywach sztuki ludowej, który spotkał się z olbrzymim uznaniem heraldyków o światowej renomie.

Niewątpliwego splendoru tej wysokiej ocenie merytorycznej dodaje fakt, iż jako jedyny heraldyk w Europie, a przy tym pierwszy heraldyk w świecie (herb Gminy Zduny to praca z lat 1995-1996) sięgnąłem do motywów lokalnej sztuki ludowej !!! Niezależnie od prac autora niniejszego komentarza motywy sztuki ludowej zostały szeroko i później ode mnie wykorzystane do opracowania systemu znaków państwowo-terytorialnych w Republice Południowej Afryki, a to związku z likwidacją w tym państwie systemu apartheidu – zagadnienia te zostały przedstawione na kongresie Dublin 2000 przez człon-



Krzysztof J. Guzek na Kongresie w Stuttgarcie w 2010 r.



Krzysztof J. Guzek na Kongresie w Maastricht 2012 r.



Krzysztof J. Guzek prezentuje projekt Orli Dom na Kongresie w Maastricht 2012 r.



Krzysztof J. Guzek w Maastricht przy pomniku Pieke Oer De Stokstraot

Na zakończenie dodam, iż jestem jedynym heraldykiem z Polski, który uczestniczył w ostatnich siedmiu światowych kongresach nauk heraldycznych – i zapewne ma to swoją określoną wymowę.

Dodatkową satysfakcją, autorowi niniejszego komentarza, sprawia fakt przyjęcia mnie – jako pierwszego i jak dotychczas jedynego heraldyka z Polski – w poczet członków ekskluzywnego Towarzystwa Heraldycznego Szkocji (The Heraldry Society of Scotland).



Krzysztof J. Guzek w Stuttgarcie w 2010 r. Fot. Anna Jaszczyńska

Kilka słów o osobistym herbie „Dawid”³



Herb Krzysztofa J. Guzka „Dawid”.

Dla wielu osób niewątpliwym zaskoczeniem jest fakt opracowanie przeze mnie własnego herbu osobistego. Nie jest to jednak przypadek, czy też – jakby to określili niezyczliwi prześmiewcy – „wypadek przy pracy” jego autora. Fakt ten nie ma też nic wspólnego z jakimkolwiek snobizmem.

Geneza powstania widniejącego powyżej herbu „Dawid” jest całkiem prozaiczna. Wśród uczestników światowych kongresów nauk heraldycznych – a jest to grono dość ekskluzywne, bowiem na tego typu zapraszanych jest zaledwie ok. 200 heraldyków z całego świata⁴. Przyjęty jest zwyczaj, iż każdy z uczestników przekazuje do kongresowych annałów swój herb.

Wielu z owych „kongresmenów” dysponuje własnymi herbami rodzowymi, lecz są i tacy, którzy tego typu herbów nie posiadają, bądź też – jak autor swojego herbu osobistego – z wrodzonego lenistwa takichże herbów nie szukają. (Wspominam tu, iż zupełnie przypadkowo natrafiłem na kilka enigmatycznych wieści o swoich możliwych korzeniach rodowych z terenu Czech, Bawarii, Śląska i Kurlandii, które sięgają nawet do XIII wieku – herbach „Munich” i „Guzek”. Lecz dalsze poszukiwania zostawmy potomnym ...).

Herbowe annały uczestników światowych kongresów nauk heraldycznych prowadzą heraldycy szwedzcy. Stąd też podczas ostatniego kongresu St. Andrews 2006 w Szkocji heraldycy szwedzcy zwrócili się do mnie wręcz z pretensjami: „*To Ty już jesteś na czwartym kongresie i jeszcze nie mamy twojego herbu!*” Cóż było robić? Po powrocie z kongresu po prostu trzeba było nieco „przysiąść fałdów”.

Kilka lat wstecz zaprzyjaźniony ze mną wybitny grafik Andrzej „Andre” Adamczewski, absolwent krakowskiej ASP i przyjaciel ze studenckiego rocznika genialnego, słynnego artysty-grafika ś.p. Jerzego Dudy Gracza, autora m.in. wstrząsającej „Golgoty Jasnogórskiej Trzeciego Tysiąclecia”, a także niezwykle wysublimowanych ekslibrysów nie tylko polskich noblistów – Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza – lecz także (dla przykładu) judaików Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaprojektował z własnej inicjatywy, także i mój ekslibris.



Ekslibris Krzysztofa J. Guzka

W tarczy tegoż ekslibrisu znalazły się skrzyżowane pióro z szablą.

Pióro – bo właściciel tegoż ekslibrisu jest w słowie pisanim bardzo „pyskaty” (a jak twierdzą niektórzy jego oponenci – wręcz „ozór ma do pasa”), a jak nie może dać rady piórem – to „po łbie wali szablą”. Ot co!

Pamiętając tedy o tak wspaniale zaprojektowanym ekslibrisie pozostało tylko projektantowi własnego herbu osobistego domalowanie w klejocie herbu procy – bo jak szablą nie pomaga, to jeszcze można na oponencie wypróbować inne narzędzie zwycięstwa. Wszak Dawid zwyciężył Golita procą... Stąd też pozostał tylko jeden krok do nazwy własnej herbu – „Dawid”.

Ten nieco żartobliwy charakter osobistego herbu jest jednak „spoważniony” dwoma elementami: wspomnianą wyżej nazwą własną herbu – „Dawid” oraz widniejącą na rozwiniętej poniżej tarczy herbu wstędze dewizą – „FACTA NON VERBA”; bo życie uczy, iż można mieć pełną gębę nawet i mądrze brzmiących frazesów, ale liczą się „NIE SŁOWA LECZ FAKTY”.

Tarczę herbu wieńczy rycerski hełm turniejowy typu „żabi pysk” (bo tylko taki mi przysługuje zgodnie z regułami heraldyki), a całość okalają labry – na zewnątrz w barwie tarczy (czerwone), zaś na podbiciu w barwach godła herbu (krata żółto-biała). Zaś szablą w pochwie a nie z odkrytą głownią – to znak, iż właściciel herbu nie ma męskich potomków.

Tak oto ja – z pewnym dystansem do własnej osoby, lecz także i z pewną dumą – stałem się zapewne jednym z nielicznych w Polsce heraldycznych rarogów dysponujących własnym, zgodnym z heraldyczną sztuką osobistym herbem. Jest rzeczą oczywistą, iż herb ten – podobnie jak ekslibris KJG – rysował Andrzej „Andre” Adamczewski z Ozorkowa.

Zaś rodowe herby heraldycznego raroga można pominąć tu milczeniem...

3. Opracowano w styczniu 2007 r.
4. Udział w pracach światowych kongresów jest możliwy jedynie na zaproszenie działającego od ponad 50 lat Stałego Komitetu Organizacyjnego.

Notatka o ochronie sztandaru jako znaku wyłącznie wojskowego w latach Drugiej Rzeczypospolitej⁵

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej (Dz. U. RP Nr 5 z dnia 28 stycznia 1938 r., poz. 32)

Art. 5. Nazwa „sztandar” i „bandera wojenna” oraz wzór tych znaków, ustalony w dekreście niniejszym, przysługuje wyłącznie znakom używanym przez wojsko i marynarkę wojenną.

Art. 6. Ustalony w dekreście niniejszym lub przepisach na jego podstawie wydanych znaki wojska i marynarki wojennej korzystają z ochrony przewidzianej ustawowo dla godła państwowych⁶.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej wprowadził nazwę „sztandar” jako jednolitą dla wszystkich chorągiewnych znaków wojskowych, jednakże przy zachowaniu zróżnicowanej wielkości płata wprowadzonej ustawą z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypomnijmy zatem, że wspomniana tu ustawa z 1919 r. wprowadziła dla pułków piechoty – chorągwie o wymiarach płata 100 x 100 cm, a dla pułków jazdy – sztandary z płatem 65 x 65 cm.

Dekret z 1937 r. wprowadził jednocześnie daleko posuniętą ochronę chorągiewnych znaków wojskowych zastrzegając nazwę „sztandar” wyłącznie dla znaków (weksyliów) tego typu używanych w wojsku i marynarce wojennej. Tym samym nawet kombatanCI II Rzeczypospolitej, nie mówiąc o wszelkich organizacjach paramilitarnych (a organizacjach cywilnych nawet nie wspominając!) nie mieli żadnego „prawa do sztandaru” a jedynie „do chorągwi”!!!

Zauważmy, że równie daleko posunięta była wówczas ochrona prawna sztandarów jako chorągiewnych znaków wojskowych, przysługiwała im bowiem ochrona przewidziana ustawowo dla godła państwowych (eo ipso w świetle art. 5 i art. 6 dekretu z 1937 r. ochronie tej podlegała także nazwa „sztandar”).

Dodajmy, że szeroko rozumiana ochrona sztandaru jako chorągiewnego znaku wyłącznie wojskowego – a zatem dotycząca zarówno wzoru jak i nazwy – obowiązywała od 1938 r., gdyż dekret Prezydenta RP z dnia 24 listopada 1937 r. opublikowany został w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Nr 5 w dniu 28 stycznia 1938 r. i wszedł w życie w dniu jego ogłoszenia (bez vacatio legis).

Na marginesie ochrony sztandaru jako weksylium wyłącznie wojskowego warto zwrócić uwagę na równie silną, jednoczesną ochronę bandery wojennej – art. 5 i 6 dekretu z 1937 r. zrównały tu w prawach banderę wojenną ze sztandarem. Korzenie tej decyzji tkwią już w uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej, w którym w punkcie 7 zawarte jest następujące sformułowanie: „... prócz bandery wojennej, która stanowi wojskowy sztandar na okręcie...”⁷. Zauważmy więc, że zrównanie w prawach bandery wojennej ze sztandarem nadało tym samym banderze – jako jedynemu z licznych wszak okrętowych weksyliów – szczególnie, obowiązujące do dzisiejszego dnia honory – przynależne w wojskach lądowych wyłącznie sztandarom.

5. Sejm Ustawodawczy RP. Druki 801 – 100, 1919, t. IV (b.m.w. i bez paginacji). Druk Nr 880: pismo przewodnie z dn. 21 lipca 1919 r. MSWojsk. Do Marszałka Sejmu Ustawodawczego RP w W-wie (sygn. MSWojsk. No 3241). Załącznik Nr 2 do Druku Nr 800: Motywy (w zasobach Biblioteki Sejmowej w Warszawie).

6. Pogrubienia KJG.

Z prac I-go Zespołu Ekspertów Ministerstwa Obrony Narodowej ds. Opracowania projektu ustawy „O znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”



dr hab. Józef Szymański z UMCS w Lublinie, nestor polskich heraldyków oraz doc. Dr hab. Stefan K. Kuczyński z Instytutu Historii PAN, Prezes PTHer.

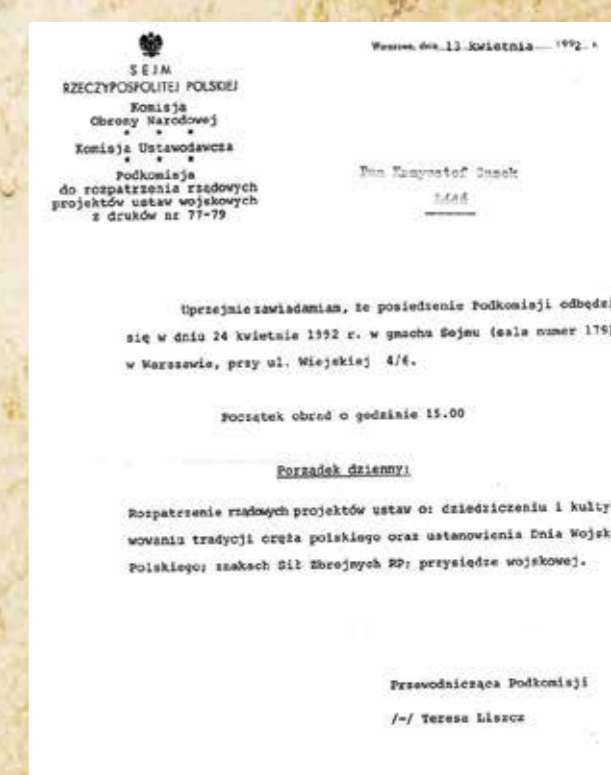
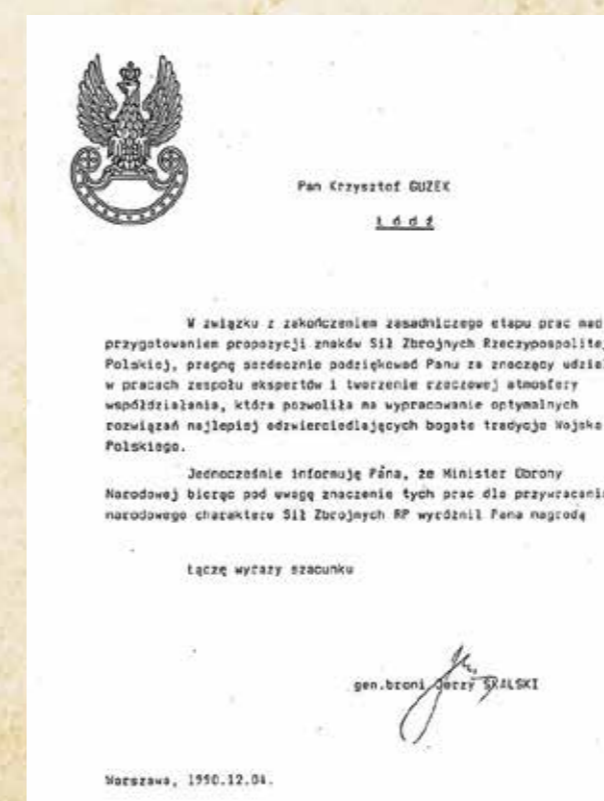
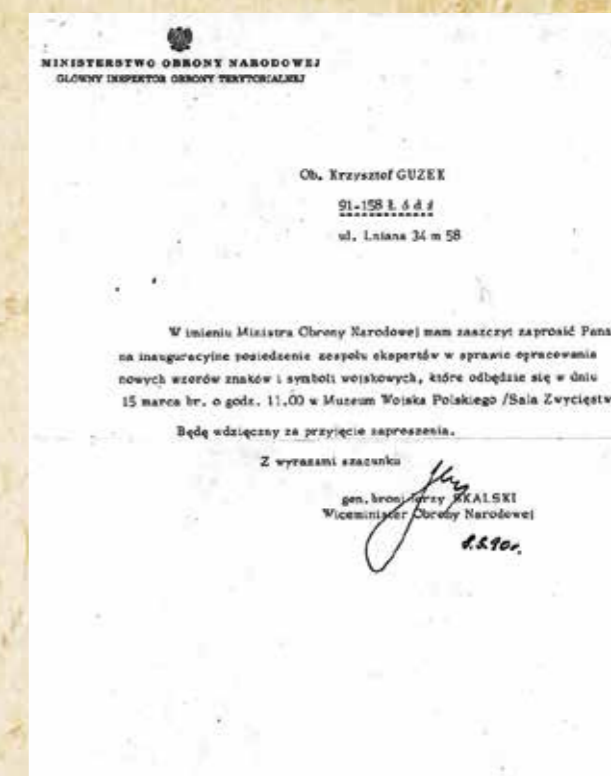
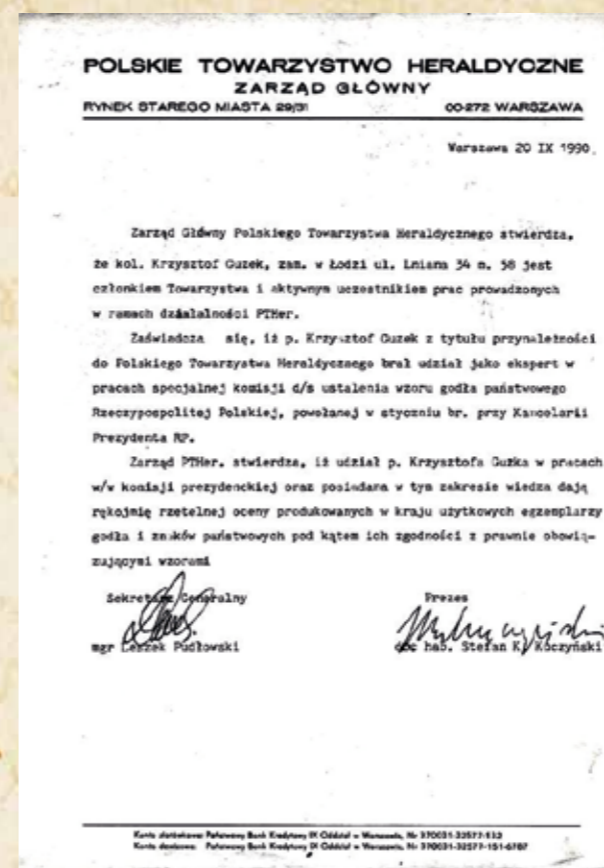


12 czerwca 1990 r. – Sala Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Referenci poszczególnych tematów z projektu ustawy o znakach Sił Zbrojnych RP (zwani przez pozostałych uczestników spotkania z Kierownictwem MON „ławką straceńców”!). Sprawy polskiego orła wojskowego referuje prof. Andrzej Heydrich (stoi); na „ławce straceńców” siedzą: po prawej stronie referenta – dr Królikowski z UMCS Lublin (szef podzespołu ds. Orłów wojskowych), po lewej stronie referenta kolejno: warszawski artysta-grafik J. Sarnecki, płk. Prof. dr Tadeusz Rawski z Wojskowego Instytutu Historii (referent sztandaru jednostki wojskowej WP), i Krzysztof J. Guzek, referent wszystkich pozostałych weksyliów wojskowych. Na pierwszym planie – dr Henryk Wielecki, Dyrektor Naukowy Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.



Uroczyste spotkanie Zespołu Ekspertów z Kierownictwem MON – 12 czerwca 1990 r. w Sali Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – podsumowanie prac Zespołu. Przemawia gen. Jerzy Skalski wiceminister MON, szef Obrony Cywilnej Kraju. Siedzą (od prawej): gen. Jan Kuriata, wiceminister MON, Główny Kwatermistrz WP, wiceminister MON Bronisław Komorowski, Szef Dept. Wychowania MON oraz gen. Florian Siwicki, Minister Obrony Narodowej. Za stojącym gen. J. Skalskim siedzą kolejno: płk dr Henryk Brzozowy, Z-ca Szefa Dept. Wychowania MON. Szef Zespołu Ekspertów, prof. dr hab. Zdzisław Żygulski jr, Dyrektor Muzeum Czartoryskich w Krakowie i Prezes SMDBiB, Prof.

12 czerwca 1990 r. – Sala Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. „Ławka straceńców” – płk. Prymakowski ze Sztabu Generalnego WP referuje koszty wprowadzenia ustawy w życie, pod ścianą siedzą (od prawej): Krzysztof J. Guzek, prof. dr płk Tadeusz Rawski i graficy – Jan Sarnecki oraz Andrzej Heydrich.



SEJ M
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 22 października 1992 r.

KOM
Podkomisja do rozpatrzenia
rządowego projektu ustawy
o znakach Sił Zbrojnych RP
druk nr 11

Uprzejmie zawiadamiam, że posiedzenie Podkomisji
odbędzie się w dniu 2 października 1992 o godzinie 14-00 w pokoju
nr 247 /Stary Dom Poselski/.

Porządek posiedzenia:

Rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o znakach Sił Zbrojnych RP.

13 130
6

posiedzenie podkomisji do rozpatrzenia projektu ustawy o znakach
sił zbrojnych odbędzie się 21 października godz. 14.00 sala 67
(stary dom poselski)
przewodniczący podkomisji

SEJ M
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 12 października 1992 r.

Komisja
Obrony Narodowej
ON-150-32-92
* * *
Komisja Ustawodawcza
U-150- -92

Przewodniczący
Komisji
Obrony Narodowej
i. / Teresa LISIŃSKA

Przewodniczący Komisji
Obrony Narodowej
i. / Maciej BALEŃSKI

Przewodniczący
Zespołu Ekspertów
Zastępca Szefa
Departamentu
Oświatowo-Wychowawczego
pik Marek TARCZYŃSKI

Przewodniczący
Departamentu
Oświatowo-Wychowawczego
Ministerstwa
Obrony Narodowej
gen. bryg. Jerzy SŁOWIŃSKI

Warszawa, dnia 14 grudnia 1992 roku

Prezydium Komisji Obrony Narodowej oraz Ustawodawczej
zawiadamiają, że wspólne posiedzenie komisji odbędzie się
w dniu 22 października 1992r. w gmachu Sejmu (sala nr 24 - bu-
dynek III) w Warszawie, przy ul. Wiejskiej 4/6.

Początek obrad o godzinie 9.00.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie Podkomisji o rządowym projekcie ustawy
o znakach Sił Zbrojnych RP.

Planu
KRZYSZTOFOWI
GUZKOWI
z gorącym podziękowaniem
za brawny wkład
w opracowanie systemu znaków
Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, dnia 14 grudnia 1992 roku

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
DEPARTAMENT OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZY

Szanowny Pan
Krzysztof GUZEK

Szanowny Panie!

Podpisania przez Pana Prezydenta RP w dniu 16 marca br -
nowej ustawy "O Znakach Sił Zbrojnych" - niesie ze sobą pe-
trzebę opracowania do niej przepisów wykonawczych. W wielu
kwestiach merytorycznych, prawnych i organizacyjnych będą
one równie istotne jak problemy rozstrzygnięte ustawowo.

Doceniając Pana wiedzę i doświadczenie, a także znaczący
wkład Pana w przygotowanie bądź konsultowanie ustawy o Zna-
kach Sił Zbrojnych pozwalam sobie zaproponować kontynuowanie
współpracy w ramach Zespołu Ekspertów, którego zadaniem bę-
dzie podjąć prace nad przepisami wykonawczymi do Ustawy.

Serdecznie zapraszam na inauguracyjne spotkanie Zespołu
Ekspertów w dniu 2 sierpnia o godz. 11³⁰ w Departamencie
Oświatowo-Wychowawczym.

Łączę wyrazy szacunku.

Gen. Jerzy SŁOWIŃSKI
6.08.92.

URZĄD RADY MINISTRÓW
Biuro Prawne

Warszawa, 1993-04-20

Prezes
Polskiego Komitetu
Normalizacji, Miar i Jakości

WARSZAWA

Dotyczy: wzorów znaków Sił Zbrojnych RP.

W związku z drukiem załączników do ustawy z dnia 19 lutego
1993 r. o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, za-
wierających barwy wzory znaków (standard jednostki wojskowej,
szachownica lotnicza, flagi marynarki wojennej i innych rodaj-
ów Sił Zbrojnych RP) - Biuro Prawne Urzędu Rady Ministrów
zwraca się z uprzejmą prośbą o przeprowadzenie przez Samodzielne
Laboratorium Prosieleniowania Optycznego pomiarów fizycznych cech
barw białej i czerwonej na wstępnych wydrukach barwnych załączni-
ków do przedmiotowej ustawy.

Badanie ma na celu stwierdzenie zgodności fizycznych cech
barw białej i czerwonej, występujących we wspomnianych wyżej za-
łącznikach, z cechami fizycznymi barw państwowych, określonymi
precyzyjnie w ustawie dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach
i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej.

Osoba prowadząca sprawę prawidłowych wydruków barwnych za-
łączników do ustawy z dnia 19 lutego 1993 r. o znakach Sił Zbroj-
nych Rzeczypospolitej Polskiej jest p. Krzysztof Guzek, członek
zespołu ekspertów Ministerstwa Obrony Narodowej do spraw znaków
i symboliki Sił Zbrojnych RP.

DYREKTOR BIURA PRAWNEGO
Krzysztof Guzek

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
DEPARTAMENT OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZY

Warszawa, 4.06.1993 r.

1067
7. 06. 93r.

Szanowny Pan
Krzysztof GUZEK

91-156 Łódź
ul. Liliowa 34 m 5A
(budynek 346)

Szanowny Panie,

Serdecznie dziękuję Panu za przekazanie Departamentowi
Oświatowo-Wychowawczemu MCN pierwszych egzemplarzy Dziennika
Daw RP zawierających nową ustawę o naczelnym znakach Sił
Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzięki uprzejmości Pana, dokumenty te umożliwiły rzeczową
dyskusję na temat znaków Sił Zbrojnych podczas spotkania
kolegium Departamentu.

Liczę na dalszą współpracę Pana przy opracowywaniu
przepisów wykonawczych do wspomnianej ustawy.

Z wyrazami szacunku
i żołnierskiego podziękowania
pik dr Marek TARCZYŃSKI

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
DO SPRAW WYCHOWAWCZYCH

Warszawa, dnia 22.08.1994r.

SZANOWNY PAN
Krzysztof GUZEK

W imieniu Wiceministra Obrony Narodowej ds. wychowawczych
Bronisław Komorowski mam zaszczyt zaprosić Pana do udziału
w pracach Komisji Historycznej, której zadaniem jest m.in.:
wypracowanie koncepcji działalności i kultury wojska tradycji
przez jednostki WP; opiniowanie aktów normatywnych dotyczących
umundurowania żołnierzy naszych sił zbrojnych.

Osoba Pana została zgłoszona przez członków Zespołu Barwy
i Broni, który między innymi zajmuje się wypracowaniem wniosków
w sprawie korekty i zmian w umundurowaniu Wojska Polskiego,
udział itp. co zgadne jest z Pana zainteresowaniami.

Uprzejmie informuję, że następane spotkanie Zespołu,
na które serdecznie zapraszam odbędzie się 29 stycznia 1994r.
w Departamencie Wychowania WP, Warszawę ul. Królewska 2
o godz. 11.00.

Pozwalam sobie również załączyć wstępny projekt opracowania
korekt w umundurowaniu żołnierzy Wojska Polskiego

DORADCA
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI HISTORYCZNEJ
dr Janusz DOZIEMKOWSKI
J. Doziemkowski

DEPARTAMENT WYCHOWAWCZY WP
Nr 6/4
210191
0-70 Warszawa

OPŁATA POCZTOWA
ZASTRZEŻENIE

SZANOWNY PAN
Krzysztof GUZEK

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
DO SPRAW WYCHOWAWCZYCH

Warszawa, dnia 11 grudnia 1990 roku.

Szanowny Pan
Krzysztof Guzek

Szanowny Panie

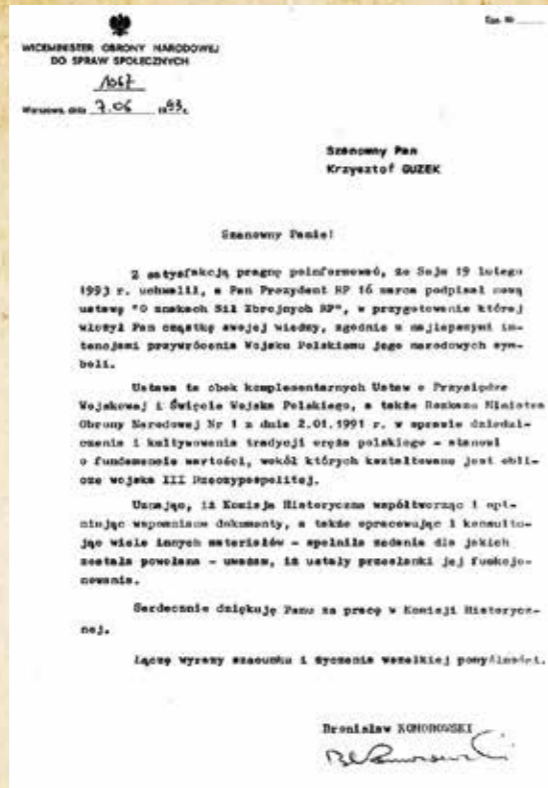
Mam zaszczyt zaprosić Pana do wzięcia udziału w pracach
Komisji Historycznej działającej przy Wiceministrze Obrony
Narodowej do Spraw Wychowawczych.

Jestem przekonany, że Pańskie uczestnictwo w pracach
tej Komisji przyczyni się do pogłębienia zmian zachodzących
w systemie wychowania w armii oraz szerszego upowszechniania
polskich tradycji wojskowych.

Z poważaniem

Bronisław KOMOROWSKI
B. Komorowski

Herb Gminy Zduny



W 1996 r. Krzysztof J. Guzek opracował herb Gminy Zduny. Przedstawia on w polu srebrnym (białym) dwa, skierowane ku sobie, czarne koguty o skrzydłach i piórach w ogniu żółtych i czerwonych. Między nimi kwiat stylizowany, a poniżej rozłożona żółta (złota) księga. Herb wzorowany jest na łowickiej wycinance typu gwiazda. Otwarta księga symbolizuje tradycje oświatowe gminy.

Herb został przyjęty uchwałą Rady Gminy w Zdunach Nr XIV/58/96 z dnia 15 lutego 1996 r. w sprawie ustanowienia herbu oraz wzorów pieczęci urzędowych Gminy Zduny.



Herb Gminy Zduny w wersji udojstojnionej.

Osobiste weksylia Krzysztofa J. Guzka



Herb Gminy Zduny

UZASADNIENIE do Uchwały Nr XIV/58/96 Rady Gminy w Zdunach z dnia 15 lutego 1996 r. w sprawie ustanowienia herbu oraz urzędowych pieczęci gminy⁸

Przyjęta przez Sejm w 1990 r. ustawa o samorządzie terytorialnym oddała w wyłączne kompetencje rad gminnych sprawę ustanowienia herbów gminy, kolejne zaś nowelizacje – dekretu z 1955 r. o godle i barwach PRL oraz o pieczęciach państwowych, a także wydanego na jego mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 1955 r. w sprawie tablic i pieczęci urzędowych – dopuściły możliwość umieszczania herbu bądź godła herbu gminy we wzorach okrągłych, metalowych pieczęci urzędowych gminy (pośrodku pieczęci, czyli w miejscu dotychczas widniejącego tu wizerunku orła z godła państwowego RP) oraz ustaliły wielkość (średnicę) pieczęci dla gmin.

Opierając się na wyżej wspomnianej podstawie prawnej, uchwała wprowadza herb Gminy Zduny (wykonany w czterech wersjach graficznych) oraz wzory pieczęci urzędowych gminy z godłem herbu gminy (pośrodku pieczęci) i napisami na otoku odpowiadającymi nazwom tych jednostek organizacyjnych gminy, które uprawnione są do użytkowania pieczęci urzędowych.

Zawarty w Załączniku Nr 1 do uchwały barwny wzór herbu Gminy Zduny przedstawia w polu tarczy o barwie białej dwa zwrócone do siebie koguty barwy czarnej, z umieszczonym między nimi tzw. drzewem życia w postaci rośliny zwieńczonej kwiatem oraz księgą, rozłożoną poniżej kogutów i drzewa życia.

⁸ Opracował Krzysztof J. Guzek.



gram godła herbu Gminy Zduny



Flaga



Proporzcyk



Proporzec



Flaga ceremonialna

Projektodawcy wzoru herbu, wykorzystując dorobek otwartego konkursu na projekt przyszłego herbu Gminy Zduny (przeprowadzony przez Komisję Doraźną Rady Gminy w Zdunach ds. Opracowania herbu na przełomie 1994/1995 roku) świadomie nawiązali do historii Gminy Zduny oraz ponad 140-letniej tradycji ludowej sztuki Ziemi Łowickiej, a mianowicie – do ludowych wycinanek, szczególnie zaś do jej specyficznej formy rozetowej zwanej „gwiazdą”.

Po wnikliwej ocenie prac konkursowych Komisja Doraźna wypracowała stanowisko co do treści godła przyszłego herbu gminy – uznała, iż winna ona zawierać trzy elementy, wskazujące na:

- a) rolniczy charakter gminy,
- b) jej tradycje oświatowe, oraz
- c) na lokalizację Gminy Zduny na mapie kraju,

a jednocześnie pozostawiła ich ostateczną formę do opracowania graficznego zgodnego z wymogami sztuki heraldycznej.

Biższa, szczegółowa analiza problemu wyboru treści ideowej herbu oraz jej formy graficznej, wsparta pogłębionymi badaniami historycznymi oraz stosownymi konsultacjami naukowymi, a jednocześnie uwzględniająca wymogi formalne, jakim winien odpowiadać znak typu herbu – winien on bowiem spełniać ściśle określone kanony sztuki heraldycznej – spowodowały opracowanie wzoru herbu widniejącego na załączniku Nr 1 do Uchwały. W tymże wzorze herbu ilość wspomnianych wyżej elementów została zredukowana z trzech do dwóch, tj. do:

1. **wizerunku kogutów z umieszczonym między nimi stylizowanym kwiatem** – jako elementu wskazującego jednoznacznie na rolniczy /wiejski/ charakter gminy, a jednocześnie lokalizującego gminę na mapie kraju, oraz

2. **wizerunku rozłożonej książki** – elementu stanowiącego symbol nie tylko istotnych dla obrazu gminy jej tradycji oświatowych /już przed I wojną światową istniała na jej terenie rozwinięta sieć szkół powszechnych, utworzona na podstawie stosownej uchwały – pierwszej tego typu uchwały, podjętej w wiejskiej gminie na terenie b. Kongresówki/, ale i stanowiącego symbol znaczącego dorobku gminy w tym zakresie w skali kraju, zauważmy tu, że Gmina Zduny jest jedyną wiejską gminą w Polsce, posiadającą obecnie dwie średnie szkoły maturalne.

Wizerunek godła herbu swym zasadniczym elementem bezpośrednio nawiązuje do charakterystycznych dla Ziemi Łowickiej wycinanek ludowych, szczególnie zaś do wspomnianego wcześniej typu „gwiazdy”. Przy wyborze tegoż tematu nie bez znaczenia były nie tylko kultywowane w niektórych sołectwach do dzisiejszego dnia ponad 140-letnie tradycje wycinankarstwa, lecz także powszechnie niegdyś uprawianie tego rodzaju sztuki ludowej na terenie Gminy Zduny – praktycznie nie było tu ani jednej wsi, której mieszkańcy w większym lub mniejszym stopniu nie zajmowali się tego typu sztuką ludową. Należy przy tym, zwrócić uwagę na dwa aspekty tego elementu, które miały nie mniej ważne znaczenie przy jego wyborze:

- po pierwsze: jest to element wspólny dla wszystkich wsi Gminy Zduny, nie wyróżniający w szczególny sposób żadnego sołectwa,

- po drugie: jest to element doskonale lokalizujący Gminę Zduny na mapie kraju, a więc na terenie Ziemi Łowickiej, co w świetle faktu, iż oficjalny spis nazw miejscowości w Polsce wymienia aż... czternaście(!) miejscowości o nazwie „Zduny”, miało niebagatelne znaczenie dla jego wyboru.

Należy także z uwagą odnotować fakt, iż układ dwóch tzw. godła ożywionych – a w herbie gminy są to dwa koguty – zwróconych do siebie, jest w sztuce heraldycznej od dawien dawna układem klasycznym (jest to tzw. układ antytetyczny, stosunkowo często w herbach spotykany, a znany w symbolice już z czasów Babilonu, od ok. VI w. p.n.e.).

Projekt herbu sięga ponadto w swej ideowej treści głęboko do symboliki i wartości chrześcijańskich, a więc wartości ponadczasowych.

Roślina zwieńczona kwiatem – tu jakby wyrastająca ze złotej księgi wiedzy – to nic innego, jak mocno wystylizowane w wycinance ludowej tzw. drzewo życia, w symbolice chrześcijańskiej utożsamiane ideowo z Krzyżem Świętym i Zmartwychwstaniem, czasem też interpretowane jako sam Kościół. Tenże symbol życia wiecznego i zbawienia w języku heraldycznym oznacza prawość i sprawiedliwość.

Kogut ma w symbolice chrześcijańskiej wielorakie i głębokie znaczenie: znany jest jako atrybut św. Piotra, symbol czujności, ale także jako symbol umartwiania się i wstydu, a zatem i pokory. Umieszczany niegdyś na wieży kościołów nad krzyżem oznaczał, iż jest on symbolem zwycięstwa Chrystusa nad wrogą potęgą ciemności, a także obrazem Tego, który wzywa do codziennej, wytężonej pracy, będącej wszak nieodłącznym towarzyszem życia każdego rolnika. W języku zaś symboli heraldycznych kogut oznacza czujność i zapał religijny oraz odwagę i gotowość do walki, tu – o lepsze jutro życia.

W herbie Gminy Zduny znajdują się dwa koguty – zwrócone do osi herbu czerpią one jakby siły witalne z mającego swój korzeń w księdze wiedzy drzewa życia, symbolu Kościoła, oddając w ten niemalże doskonały sposób charakter i ducha mieszkańców tej gminy i ziemi, Księżaków Łowickich: ich dumę i religijność oraz pracowitość i upór w dążeniu do celu. Taka właśnie jest uniwersalna treść herbu.

Nie bez powodu tarcza herbu nosi w swym polu barwę białą – jest to bowiem świadome nawiązanie do historii gminy oraz jej tradycji, w Księstwie Łowickim powszechnie noszono sukmany barwy czarnej (stąd właśnie czarne koguty!), jedynie w parafii zdunskiej, najstarszej parafii na terenie Gminy Zduny – noszono sukmany barwy białej, zapewne pod wpływem białych habitów dominikanów, niegdyś administratorów tejże parafii.

Wizerunek herbu posiada także jeszcze jeden walor, zapewne przez nikogo nie oczekiwany. Przez świadome nawiązanie do motywu sztuki ludowej Ziemi Łowickiej – sztuki, która znajduje się w zaniku, gdyż przestała obecnie pełnić swe istotne niegdyś funkcje społeczne – **przywraca on tę sztukę do życia**, herb bowiem – jako znak spełniający rozliczne funkcje – będzie obecny na codzien w lokalnym społeczeństwie, choćby w postaci ideogramu godła herbu widniejącego na urzędowych pieczęciach, sygnujących dokumenty wychodzące z Urzędu Gminy.

Warto poświęcić nieco uwagi treści uchwały, zawarte są bowiem tamże rozwiązania dotychczas rzadko spotykane w

aktach normatywnych tego typu.

Uchwała wprowadza wzór herbu gminy, wykonany świadomie aż w czterech wersjach graficznych, używanych w zależności od praktycznych potrzeb. Wprowadza ona także (i nie bez powodu) pojęcie oraz wzór **ideogramu herbu**, czyli tę postać graficzną znaku, która – jako pozbawiona barwy – stanowi postać jakby uszczerbioną, lecz zarazem najpowszechniej używaną w codziennej praktyce, bo najbardziej czytelną. Jest to rozwiązanie dotychczas nie spotykane w tego typu aktach normatywnych, jednakże wynika ono z obserwacji oraz potrzeb praktycznych – decyduje tu zarazem czytelność znaku oraz koszty druku.

Uchwała wprowadza także formalnie pojęcie **godła herbu**, podając nie tylko jego precyzyjny opis, lecz także i wzór na załączniku – wzór, który jest umieszczony pośrodku urzędowych pieczęci gminy. W ten sposób następuje w konstrukcji uchwały logiczne związanie pojęcia godła herbu

i wzoru jego ideogramu z opisem i wzorami urzędowych pieczęci gminy. Należy ponadto zwrócić uwagę na fakt, że uchwała obejmuje nie tylko herb, lecz także i godło herbu oraz ich ideogramy pełną ochroną prawną. Są to zapewne rozwiązania nowatorskie w skali kraju w tymże zakresie.

Uchwała wprowadza również wzory trzech urzędowych pieczęci gminy, a więc okrągłych pieczęci metalowych z godłem herbu umieszczonym pośrodku pieczęci. Tym samym uchwała porządkuje – w miarę możliwości wynikających z litery i ducha aktów prawnych wyższego rzędu (tj. wspomnianych na wstępie: ustawy, dekretu i rozporządzenia) – problematykę urzędowych pieczęci gminy, dotychczas mocno zapewne zaniedbywaną w niejednej gminie, nie tylko wiejskiej. Rozstrzygnięcie tego problemu w Gminie Zduny jest zatem równoznaczne z wypracowaniem modelowego rozwiązania w tym zakresie dla innych gmin w Polsce.

Krzysztof Jasiński

Symbole Miasta Łowicza

W 1994 r. Krzysztof J. Guzek opracował symbole Miasta Łowicza (herb, herb wielki, flagę, chorągiew, laskę Przewodniczącego Rady Miejskiej, łańcuch Burmistrza). Opracowanie graficzne wykonał Jan Sarnecki.



Herb Miasta Łowicza

Herb przedstawia w polu błękitnym tarczy dwa pelikany srebrne (białe) ze złotymi (żółtymi) łapami i takimiż dziobami. Zwrócone są do siebie grzbietami. Między nimi umieszczono zielone drzewo życia.

Dwa pelikany znajdują się na najstarszej pieczęci miejskiej Łowicza z XV w. i na większości późniejszych pieczęci. W XVI w. pojawiła się nad pelikanami gałązka z dziewięcioma liśćmi, a później była to gałązka z liśćmi i trzema kwiatami.



Herb Wielki Miasta Łowicza

Herb Wielki Miasta Łowicza przedstawia kartusz herbowy z godłem herbu Miasta Łowicza zwanego Herbem Małym, zwieńczony mitrą książęcą, trzymany przez postacie dwóch aniołów. U dołu wstęga z dewizą o brzmieniu: Patriae Commodis Serviens (Być Ojczyźnie Pożytecznym).



Flaga Miasta Łowicza

Flagę Miasta Łowicza stanowi prostokąt barwy błękitnej o stosunku wysokości do długości jak 5:8. Centralnie na płacie umieszczone jest godło herbu Miasta Łowicza, stosunek wysokości godła do wysokości flagi jak 4:5. Flagą Wielką Miasta Łowicza jest flaga o wymiarach 150 x 240 cm i podnoszona jest wyłącznie na maszcie nad ratuszem.



Chorągiew Miasta Łowicza

Chorągiew Miasta Łowicza składa się z płata, głowicy, drzewca i szarfy. Płat chorągwi w kształcie kwadratu o boku 100 cm wykonany dwustronnie z tkaniny, umocowany do drzewca, pozostałe boki obszyte frędzlą złotą. Na stronie

głównej płata barwy jasnoblękitnej, rozwiniętej w prawo od drzewca, umieszczony jest Herb Wielki Miasta Łowicza, nad nim znajduje się napis o treści: MIASTO ŁOWICZ, haftowany srebrem.

Na stronie odwrotnej płata barwy karmazynu polskiego, rozwiniętej w lewo od drzewca, umieszczony jest biały orzeł zwrócony w prawo bez korony, z rozłożonymi i wzniesionymi lekko ku górze skrzydłami, rozłożonymi łapami i wydatnym ogonem, haftowany srebrem, w tle głowy orła korona królewska zamknięta pięcioma fleuronami, zwieńczona jabłkiem i krzyżem kawalerskim polskim, poniżej korony regalia – berło królewskie i miecz, umieszczone na poduszce. Dziób i szpony orła oraz korona i regalia złote. Pod orłem wstęga z dewizą Miasta Łowicza o brzmieniu: PATRIAE COMMODIS SERVIENS – BYĆ OJCZYŹNIE POŻYTECZNYM: li- ternictwo złote.

Głowica Chorągwi składa się z tulei i zwieńczenia w postaci herbu Łowicza zwanego Herbem Małym w półwieńcu z coroną muralis; drzewce są dwudzielne, łączone tuleją z białego metalu na wysokości dolnego brzegu płata. Na górnym końcu drzewca osadzona jest głowica, na dolnym zaś stopka z białego metalu. Na drzewcu umieszczone gwoździe pamiątkowe. Szarfa chorągwi o barwach Rzeczypospolitej jest zawiązana w kokardę umieszczoną poniżej głowicy na drzewcu, po głównej stronie płata; jej obydwie wolne końce dochodzą do dolnego brzegu płata i obszyte są frędzlą złotą, taką jak płat chorągwi⁹.

Krzysztof Jasiński

Sztandar Komendy Głównej Policji wz. 1999¹⁰

Projekt sztandaru Komendy Głównej Policji powstał podczas prac Społecznego Punktu Konsultacyjnego (dalej: SPK) zorganizowanego z inicjatywy śp. Andrzeja Kulikowskiego, twórcy Centrum Heraldyki Polskiej¹¹ oraz Kapituły Herbu Samorządowego (1998)¹², który prowadził działalność przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w latach 1998 – 2001, tj. do utworzenia Komisji Heraldycznej¹³.

Kapituła Herbu Samorządowego uzyskała zgodę ówczesnego wiceministra MSWiA Jerzego Stępnia na udostępnienie dla SPK pomieszczenia w gmachu ministerstwa przy ul. Wspólnej w Warszawie w Departamencie Administracji Publicznej¹⁴.

Pracami SPK kierował Andrzej Kulikowski, zaś w pracach tych brało udział jeszcze dwóch członków SPK: kol. Jacek Niedolaz¹⁵ oraz ja, a w mojej gestii znajdowały się konsultacje weksylologiczne.

W trakcie prac SPK zgłosił się w 1999 r. p. Romuald Stankiewicz z Wydziału Kultury Komendy Głównej Policji z prośbą o konsultacje przy pracach nad projektem sztandaru Komendy Głównej Policji. W efekcie przeprowadzonych przeze mnie prac konsultacyjnych powstał zupełnie inny w

stosunku do pierwotnego projekt sztandaru Komendy Głównej Policji. Sztandar ten został poświęcony w 1999 r. w Krakowie przez papieża Jana Pawła II¹⁶ i w tym samym roku został uroczystie przekazany Komendzie Głównej¹⁷.

9. <http://www.lowiczturystyczny.eu/Choragiew61> (dostęp 10.10.2022)
10. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 21 października 1999 r. w sprawie wzoru i trybu nadawania sztandarów jednostkom organizacyjnym policji (Dz. U. z 1999 r. Nr 97, poz. 1138)
11. Centrum Heraldyki Polskiej. Herb dla gminy, [w:] Wspólnota Małopolska. Kwartalnik Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, Nr 10/11 (25/26), grudzień 1998 – styczeń 1999, s. 33.
12. Pomoc samorządom. Nasz program, [w:] Magazyn Heraldyczny Samorządów, Nr 1 (8/9)/2000, s. 2-9; Winnicka E., Herbarz amatorski, [w:] Polityka Nr 15(2189) z 17 kwietnia 1999 r., s. 94-95.
13. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1999 r. w sprawie Komisji Heraldycznej (Dz. U. z 1999 r. Nr 70, poz. 779).
14. Pomoc samorządom... op.cit., s. 12.
15. Niedolaz J. P., Kłopoty z ekspertami, [w:] Wspólnota Małopolska. Kwartalnik Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, Nr 10/11 (25/26), s. 33.
16. Ostrzewski P., 10 lat sztandaru, [w:] Policja 997. Miesięcznik KGP, 7/2008, s. 28.
17. Nie zostałem zaproszony na te uroczystości, ani też nie otrzymałem od p. R. Stankiewicza żadnych podziękowań za wykonane społecznie prace przy projektowaniu sztandaru.



Projekt strony głównej sztandaru Komendy Głównej Policji



Projekt strony odwrotnej sztandaru Komendy Głównej Policji



Sztandar Komendy Głównej Policji – strona główna. Fot. Policja 997, lipiec 2008.



Sztandar Komendy Głównej Policji – strona Odwrotna. Fot. Policja 997, lipiec 2008.



Prezentacja sztandaru Komendy Głównej Policji podczas uroczystości jego wręczenia. Fot. Policja 997, lipiec 2008.

SPK funkcjonował przez prawie dwa lata – do czasu powołania Komisji Heraldycznej. W tym okresie społecznej pracy zaledwie trzyosobowy zespół udzielił samorządom terytorialnym ok. 2500 (sic!) konsultacji.

Symbole Powiatu Kutnowskiego

W 2000 r. Krzysztof J. Guzek opracował symbolikę Powiatu Kutnowskiego (herb, flagę, flagę herbową, banner, chorągiew, pieczęcie, laskę Przewodniczącego Rady Powiatu, laskę mniejszą Przewodniczącego Rady Powiatu, łańcuch Starosty, samorządowe tablice urzędowe, przydrożny słup graniczny powiatu). Opracowanie graficzne wykonał Rafał Jasionowicz.



Herb Powiatu Kutnowskiego w formie podstawowej (wersja kanoniczna). Załącznik Nr 2 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Kutnowskiego w formie udostojnionej (wersja kanoniczna). Załącznik Nr 4 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Kutnowskiego w formie podstawowej (wersja użytkowa). Załącznik Nr 3 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Kutnowskiego w formie udostojnionej (wersja użytkowa). Załącznik Nr 5 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Kutnowskiego w formie podstawowej (z kodem barw). Załącznik Nr 6 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Kutnowskiego w formie podstawowej (ideogram herbu). Załącznik Nr 7 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



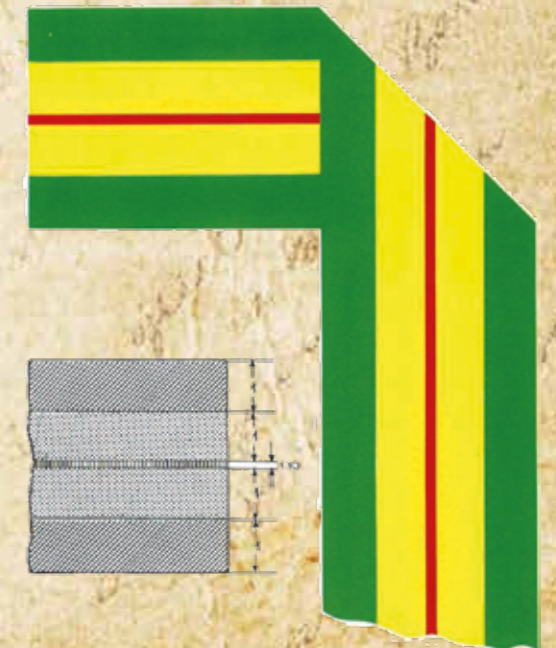
Herb Powiatu Kutnowskiego w formie udostojnionej (ideogram herbu). Załącznik Nr 8 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Godło herbu Powiatu Kutnowskiego (ideogram godła). Załącznik Nr 9 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Flaga herbowa Powiatu Kutnowskiego. Załącznik Nr 14 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.

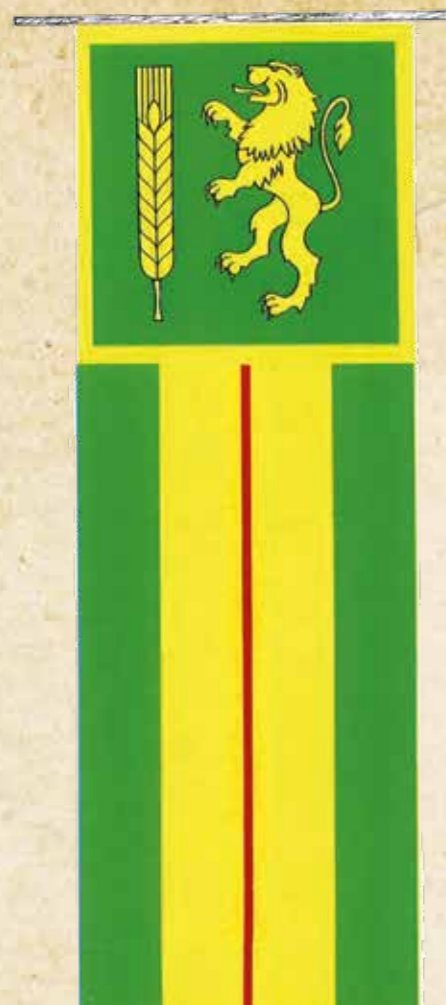


Barwy Powiatu Kutnowskiego. Załącznik Nr 15 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.

Symbole Powiatu Łęczyckiego

W 2003 r. Krzysztof J. Guzek opracował symbolikę Powiatu Łęczyckiego (herb, flagę, flagę pionową, flagę wielką, banner i chorągiew). Opracowanie graficzne wykonał Andrzej Adamczewski.

mające siedzibę na terenie powiatu łęczyckiego, organizacje kulturalne, społeczne i spółdzielcze, podmioty gospodarcze mające siedzibę na terenie powiatu, w czasie zawodów sportowych. Flaga powiatu łęczyckiego jest prezentowana publicznie m.in. na gmach Starostwa, w Sali obrad Rady Powiatu, w Sali obrad Zarządu Powiatu, w gabinecie Starosty¹⁸.



Banner Powiatu Kutnowskiego. Załącznik Nr 16 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



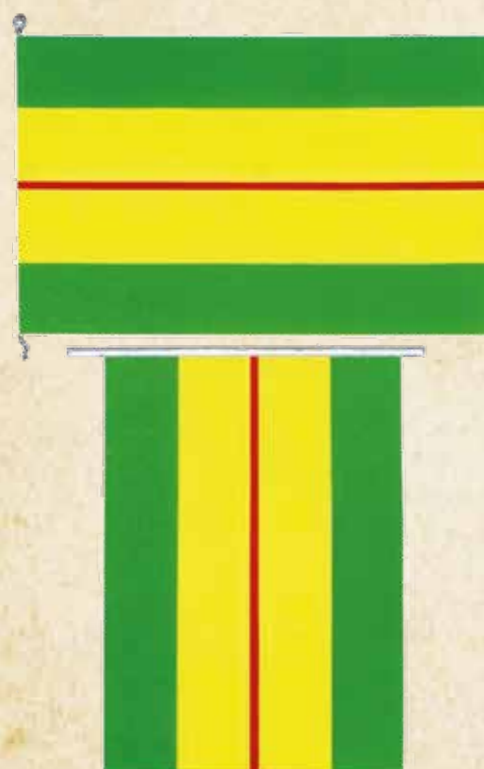
Chorągiew Powiatu Kutnowskiego (strona główna). Załącznik Nr 18A do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Łęczyckiego w postaci podstawowej (wersja użytkowa)



Flaga Powiatu Łęczyckiego



Flagi o barwach Powiatu Kutnowskiego. Załącznik Nr 17 do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Chorągiew Powiatu Kutnowskiego (strona odwrotna). Załącznik Nr 18B do Statutu Powiatu Kutnowskiego z dnia 29 grudnia 2003 r.



Herb Powiatu Łęczyckiego w postaci podstawowej (wersja kanoniczna)



Flaga pionowa Powiatu Łęczyckiego

Flagę Powiatu Łęczyckiego ustanowiono uchwałą nr X/77/2003 Rady Powiatu Łęczyckiego z dnia 29 października 2003 r. w sprawie ustanowienia flagi Powiatu Łęczyckiego i flagi pionowej Powiatu Łęczyckiego.

Pierwowzorem obecnej flagi powiatu łęczyckiego jest Chorągiew Ziemi Łęczyckiej z XVI w., której oryginał jest zachowany w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. 30 maja 2003 r. projekt flagi został przesłany do Komisji Heraldycznej, od której uzyskał pozytywną opinię z uwagami na temat terminologii.

Flagi powiatu łęczyckiego mogą być podnoszone na maszcie, mocowane na drzewach, umieszczane na ścianach, umieszczane w postaci proporczyka gabinetowego. Podczas uroczystości i imprez na wieży Zamku Królewskiego w Łęczycy jak również mogą być używane przez szkoły i instytucje oświatowe



Flaga Wielka Powiatu Łęczyckiego (nie została wprowadzona)

18. <http://www.leczycki.pl/asp/flaga-i-herb.67,,1> (10.10.2022)



Strona odwrotna projektu chorągwi Powiatu Łęczyckiego



Strona główna projektu chorągwi Powiatu Łęczyckiego

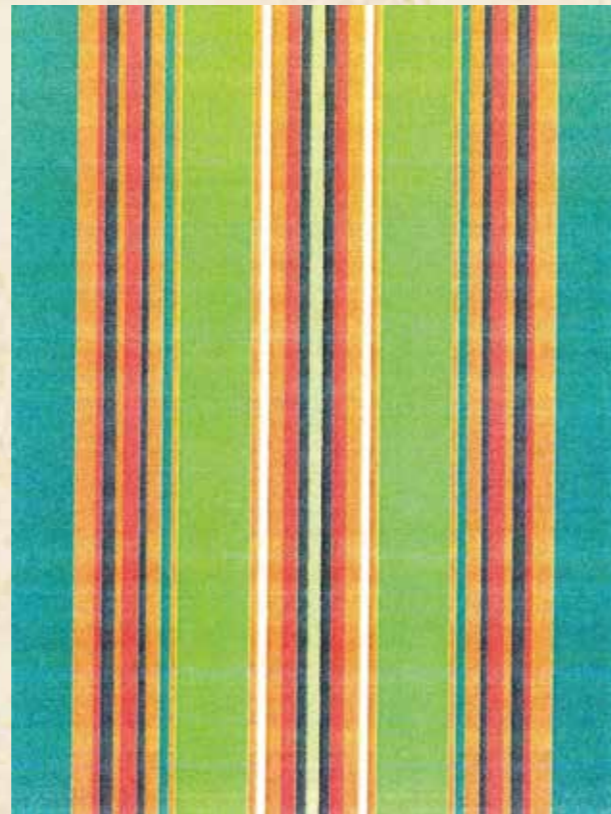
Krzysztof Jasiński

Chorągiew Powiatu Łowickiego

W latach 2000-2001 Krzysztof J. Guzek opracował projekt chorągwi Powiatu Łowickiego.



Chorągiew Powiatu Łowickiego – strona główna



Łowicki pasiak z wełniaka. Rekonstrukcja barwna do wzoru chorągwi Powiatu Łowickiego.



Chorągiew Powiatu Łowickiego – strona odwrotna.



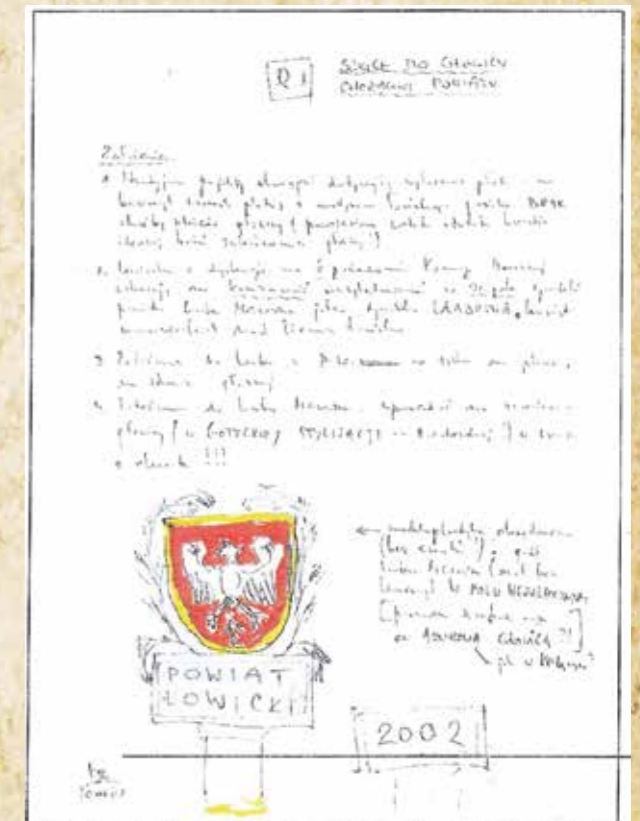
Chorągiew Powiatu Łowickiego – strona główna (ideogram)



Usytuowanie wieńca z akantu z dewizą: BONI, FORTES QUE FIDELIS¹⁹ (DOBRY, MOCNY I WIERNY) na odwrotnej stronie płata chorągwi.



Chorągiew Powiatu Łowickiego – strona odwrotna (ideogram)



Opis i szkic odręczny głowicy chorągwi Powiatu Łowickiego.

19. Dewiza była konsultowana z ks. biskupem Józefem Zawitkowskim.

Chorągiew Szkół Pijarskich Królowej Pokoju w Łowiczu

W 2007 r. Krzysztof J. Guzek zaprojektował chorągiew Szkół Pijarskich Królowej Pokoju w Łowiczu. Opis wyglądu chorągwi autorstwa KJG.



Chorągiew Szkół Pijarskich Królowej Pokoju w Łowiczu – strona główna



Chorągiew Szkół Pijarskich Królowej Pokoju w Łowiczu – strona odwrotna

Płat chorągwi

Płatem chorągwi jest tkanina w kształcie kwadratu o boku 105 cm. Jeden z boków jest przytwierdzony do drzewca chorągwi, zaś pozostałe boki płata obszyte są frędzlą złotą szerokości 5 cm.

Na stronie głównej płata barwy błękitnej, usytuowanej w lewo od drzewca, pośrodku umieszczona jest postać Matki Boskiej Medjugorskiej en face, z rozłożonymi ramionami, stojąca na trójdzielnym obłoku, trzymająca w prawej dłoni różaniec. Suknia Królowej Pokoju barwy bardzo jasno-błękitnej, płaszcz barwy białej (haftowany srebrnym szychem); twarz i dłonie barwy cielistej, włosy barwy czarnej, oczy barwy błękitnej, usta czerwone. Wokół postaci matki Boskiej Medjugorskiej umieszczona jest inskrypcja o treści: „PIJARSKIE SZKOŁY KRÓLOWEJ POKOJU W ŁOWICZU”, ułożona w kształcie owalu zbliżonego do kształtu owalnych pieczęci parafii OO. Pijarów w Łowiczu, haftowana złotym szychem. W rogach płata umieszczone są cztery naturalizowane akantem heraldyczne lilie o osiach ułożonych po przekątnych płata, haftowane srebrnym szychem z przepaskami haftowanymi szychem złotym.

Na stronie odwrotnej płata barwy błękitnej, usytuowanej w prawo od drzewca, umieszczona jest pośrodku płata rozłożona księga barwy białej: na jednej stronie księgi (prawej) widnieje emblemat OO. Pijarów w Łowiczu – duża litera „P”, pod jej brzuszkim monogram „AM” zwieńczony umieszczoną w świetle brzuszka koroną dwunastopątkową z krzyżem greckim (równoramiennym); na drugiej stronie księgi (lewej) widnieje wykonana dużymi literami dewiza szkoły o brzmieniu: „WIARA I NAUKA” odpowiadająca dewizie Zakonu OO. Pijarów „Pietas et Litterae”. Emblemat łowickich OO. Pijarów i dewiza Pijarskich Szkół w Łowiczu oraz okładki księgi – barwy grafitowej. Powyżej rozłożonej księgi umieszczone są daty nawiązujące do dziejów Pijarskich Szkół w Łowiczu: „1668” i „1995”, haftowane złotym szychem; poniżej księgi umieszczona jest cytata o treści: „Pozwólcie Dzieciom Przychodzić Do Mnie ...”, haftowany złotym szychem.

W rogach płata – identycznie jak na stronie głównej – umieszczone są cztery naturalizowane lilie heraldyczne, haftowane srebrnym szychem z przepaskami haftowanymi szychem złotym.

Głowica chorągwi

Głowica chorągwi wykonana została z białego metalu i w stosownych miejscach oksydowana, wysokości 35 cm, składa się ze zwieńczenia główicy, podstawy w formie puszkicy oraz tulei mocującej główicę do drzewca.

Zwienczenie główicy w kształcie koła z wpisana w niego wieloramienną gwiazdą nawiązuje kształtem do wzoru emblematu Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów; wewnątrz koła – pośrodku gwiazdy – umieszczony jest emblemat łowickich OO. Pijarów, identyczny z widniejącym na rozłożonej księdze na odwrotnej stronie płata; korona dwunastopątkowa – trójwymiarowa.

wickich OO. Pijarów, identyczny z widniejącym na rozłożonej księdze na odwrotnej stronie płata; korona dwunastopątkowa – trójwymiarowa.

Na podstawie główicy w kształcie puszkicy, wykonanej z białego metalu polerowanego, po stronie głównej płata umieszczony jest skrótowiec w języku greckim (duże litery) „AM OY”, zaś po stronie odwrotnej płata umieszczona jest data fundacji chorągwi – „2007”; skrótowiec i data – oksydowane – wystają z lica puszkicy. W puszcze może być umieszczona miniatura aktu poświęcenia i nadania szkole chorągwi.

Drzewce chorągwi

Drzewce chorągwi o średnicy 4 cm, wykonane z toczonego drewna bukowego, jest dwudzielne z metalowym łącznikiem na wysokości dolnego brzegu płata oraz okuciem dolnego końca drzewca (stopką); łącznik i stopka wykonane są z białego metalu.

Na górnym końcu drzewca, tuż pod tuleją, umieszczone są herby: po stronie głównej płata Herb Orła Białego, zgodny ze wzorem aktualnego godła państwowego Rzeczypospolitej Polskiej (wz.1990), zaś po stronie odwrotnej płata obecny herb Miasta Łowicza (wz.1995); obydwa herby wykonane są z białego metalu krytego stosownymi dla każdego herbu barwnymi emaliami, obwódki tarcz herbów – z metalu złotego.

Poniżej herbów RP i miasta Łowicza umieszczone są w trzech pionowych rzędach gwoździe honorowe i pamiątkowe, wykonane z białego metalu i oksydowane; kształt gwoździ zbliżony jest do kształtu tarcz uczniowskich Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu.

Szarfa chorągwi, szerokości 15 cm, o biało-czerwonych barwach Rzeczypospolitej Polskiej, tożsamych z polskimi barwami narodowymi, wykonana jest z tkaniny dwustronnie zszywanej i jest zawiązana w kokardę na tulei główicy po stronie głównej płata; wolne końce szarfy, dochodzące do dolnego brzegu płata, obszyte są złotą frędzlą szerokości 5 cm, identyczną z obszyciem wolnych brzegów płata.

Szarfy pocztu chorągiewnego, szerokości 15 cm, noszone przez lewe ramię do prawego boku (sic!)²⁰, wykonane są z wełnianej tkaniny właściwej dla regionalnych strojów łowickich; szarfa dla chorążego (chłopiec) – w barwach portek ubioru męskiego, tj. koloru pomarańczowego ze stosownie dobranymi prążkami, dla przybocznych (dziewczęta) – w barwach fragmentu kobiecego ubioru, tj. wełniaka w kolorach z dominantą niebieską. Szarfy u dołu obszyte są frędzlą srebrną szerokości 5 cm.

Krzysztof J. Guzek

20. W polskich tradycjach narodowych szarfy pocztu chorągiewnego (szandarowego) są pamiątką po bandolierach – skórzanych pasach zakończonych taką tuleją, używanych do noszenia chorągiewnych wksyliów (stopkę chorągwi wstawiano w tulejkę). Ponieważ chorągiew (szandar itp.) był zawsze usytuowany przy prawym boku chorążego – bandolier był zawsze zakładany przez lewe ramię do prawego boku!

Należy zaznaczyć, że noszenie przez pocztu szandarowe szarf do lewego boku, jak to obecnie powszechnie się stosuje, jest obce polskiemu tradycjom narodowym, bowiem wywodzi się z tradycji rewolucji francuskiej – tamże przez prawe ramię do lewego boku zakładano skórzany pas do noszenia broni białej długiej (tj. szabli, szpady, rapiera etc). Wkrótce na pas zaczęto nakładać „Tricolore” – barwy rewolucji francuskiej.

Kongresowy T-shirt ze znakiem Miasta Łowicza²¹

Przed wyjazdem na kongres nauk heraldycznych Stuttgart 2010 rozważana była sprawa stosownej promocji Ziemi Łowickiej na tymże światowym meetingu heraldyków.

Już sam mój referat pt. „W poszukiwaniu znaków tożsamości” w interesujący sposób promował Ziemię Łowicką, bowiem jego zasadniczy zrzęb dotyczył symboliki samorządów terytorialnych z obszaru Powiatu Łowickiego (a szerzej – z terenów dawnego Księstwa Łowickiego). Nie mniej staraniem autora tych słów pozyskano z wydziałów promocji Magistratu Łowickiego i Starostwa łowickiego szereg materiałów promocyjnych (wydawnictwa, reklamówki, monety obiegu i zdawkowe oraz różnego rodzaju gadżety, w tym T-shirty z łowickimi motywami), które stanowiły jakby uzupełnienie treści referatu, pozwalające zlokalizować Ziemię Łowicką na mapie Polski.

Autor referatu rozważał jednak koncepcje stworzenia „gadżetu” specyficznego dla kongresu a zarazem promującego Ziemię Łowicką – by w końcu (jako członek Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk) zdecydować się na sporządzenie własnym sumptem skromnego folderku, z osobistym herbem, zawierającego wkładkę z reprodukcją tegoż herbu malowanego na nieborowskiej majolice oraz na zamówienie nie mniej skromnego T-shirtu ze znakiem Miasta Łowicza.

Pomijając w tym miejscu szczegółowy opis wspomnianego wyżej folderku, dodatkowo opatrzonego wykonaną za zgodą Prezesa Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk wizytówką KJG jako członka tegoż Towarzystwa – który to folderek został przyjęty przez organizatorów kongresu z dużym zainteresowaniem – zajmijmy się bliżej okazjonalnym kongresowym T-shirtem.

Głównym motywem koszulki jest autorski projekt z n a k u Miasta Łowicza – Signum Civitatis Lowiczensis – z 1997 r. bazujący na historycznej pieczęci miasta z 1550 r.



Ideogram herbu Miasta Łowicza zwanego Herbem Małym

21. Opracowano w październiku 2010 r.



Ideogram godła herbu Miasta Łowicza

Jest rzeczą oczywistą, iż głowica łaski nie jest miejscem na pieczęć! Niestety było już *po zawodach* – łaska została wykonana – i fakt ten złośliwie skomentowałem, że pieczęć w tym miejscu jest użyteczna dla przewodniczącego rady do stemplowania na czołach durnych radnych !!! Tak to bywa, gdy za projektowanie samorządowej symboliki biorą się dyletanci.



Głowica łaski Przewodniczącego Rady Miasta Łowicza (1995) z trzema herbami: Miasta Łowicza, Mazowsza i Rzeczypospolitej ze zwieńczeniem (błędnie) w postaci *corona muralis*.

Następstwem tej sytuacji było zaprojektowanie przeze mnie w 1997 r. w ramach prac nad przepisami wykonawczymi (sprawa nie została ostatecznie sfinalizowana z przyczyn, hm..., pozamerytorycznych) znaku (*signum*) i pieczęci (*sigillum*) bazujących na historycznej pieczęci miejskiej z 1550 r. Jak widać – projekt znalazł zastosowanie ... po 13 latach.



Wzór pieczęci Burmistrza Miasta Łowicza z ideogramem herbu Łowicza (projekt z 1995 r.)

Jest dość zabawna geneza projektu tegoż znaku miasta.

Otóż w 1995 r. spod mojej merytorycznej kontroli wymknęła się na końcowym etapie sprawa projektowania łaski Przewodniczącego Rady Miasta Łowicza. Niezjący już p. Jan Sarnecki, warszawski grafik, uznał się za tak wielkiego twórcę, iż nie pytając nikogo o zdanie popełnił w projekcie głowicy łaski dwa merytoryczne błędy: zwieńczył głowicę murami w postaci heraldycznej *corony muralis*, których nigdy w swojej historii Łowicz nie posiadał bowiem otoczony był bagnami (nota bene tzw. *corona muralis* to naleciałość z heraldyki niemieckiej), zaś na górnej powierzchni głowicy łaski J. Sarnecki umieścił ideogram herbu Miasta Łowicza z napisem w otoku „*Sigillum Civitatis Lovicensis*” !!!

Dla zadufanego w swą wiedzę p. J. Sarneckiego nie było różnicy między terminem *signum* a *sigillum* – tymczasem jest to różnica zasadnicza, bowiem *signum* – to *znak*, natomiast *sigillum* – to *pieczęć* !



SIGILLUM MAIUS CIVITATIS LOVICENSIS
PIEČEĆ WIELKA MIASTA ŁOWICZA 1997

Pieczęć Wielka Miasta Łowicza (projekt z 1997 r.)



SIGNUM CIVITATIS LOVICENSIS 1997
ZNAK MIASTA ŁOWICZA 1977

Znak Miasta Łowicza (projekt z 1997 r.)

Koncepcja wzoru nadruku na pamiątkowym kongresowym T-shircie polegała na wykorzystaniu znaku miasta z 1997 r. i umieszczeniu poniżej znaku inskrypcji o treści STUTTGART 2010. Tak opracowana koncepcja została wydrukowana na piersiach bawełnianych koszulek.



STUTTGART 2010

Wzór nadruku na kongresowym T-shircie: okrągłe signum, a poniżej inskrypcja STUTTGART 2010 (krój czcionki BREMEN Bd BT)

Przed wyjazdem na kongres przyszedł mi do głowy pomysł wykonania 20 sztuk tego typu pamiątkowych T-shirtów. Zrobiły one na kongresie niespodziewaną furorę. Sprezentowane zostały przede wszystkim organizatorom kongresu, którzy występowali jako Team Pro Heraldica oraz wybranym uczestnikom, bowiem z niektórymi z nich moja znajomość trwa już 10 lat, od kongresu Besancon 2000!

Dodam, że byłem jedynym spośród ponad 200 uczestników kongresu, który na światowy meeting heraldyków stawiał się z własnym – oryginalnym – pamiątkowym T-shirtem.

Krzysztof J. Guzek

Sztandar Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach²²



Sztandar Szkoły Podstawowej imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Nowych Zdunach – strona główna



Sztandar Szkoły Podstawowej imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Nowych Zdunach – strona odwrotna

22. Opracowano w październiku 2017 r.

Weksylogiczny opis sztandaru

1. Opis ogólny

Sztandar szkoły składa się z płata obustronnie haftowanego ze stosownymi wzorami symboli szkolnych i inskrypcjami, drzewca z głowicą oraz szarfy.

2. Płat sztandaru

Płatem sztandaru o wymiarach 100 x 100 cm jest tkanina – po stronie głównej barwy karmazynu polskiego²³, po stronie odwrotnej barwy ultramaryny.

Płat jest obszyty taśmą złotą oraz na wolnych kachfrędzlą złotą o szerokości 5 cm.

Lik przydrzewcowy jest przymocowany do drzewca stosownymi uchwytami pozwalającymi na odłączenie płata od drzewca.

3. Strona główna płata

Na stronie głównej płata pośrodku jest umieszczony medalion z konterfektem Marszałka Józefa Piłsudskiego²⁴ o wymiarach 54 x 49 cm z obwódką haftowaną złotym szychem o szerokości 8,5 mm.

Powyżej medalionu umieszczona jest w trzech rzędach inskrypcja o brzmieniu: „SZKOŁA PODSTAWOWA * W NOWYCH ZDUNACH * IMIENIA” złożona czcionką Bremen Bd BT o wysokości 30,0 mm, haftowana złotym szychem.

Poniżej medalionu umieszczona jest w dwóch wierszach inskrypcja o brzmieniu: „PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI * JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO” złożona czcionką Bremen Bd BT – o wysokości w górnym rzędzie 30,0 mm, zaś w dolnym rzędzie 40,0 mm – haftowana złotym szychem.

4. Strona odwrotna płata

Na stronie odwrotnej płata umieszczony jest herb Gminy Zduny wz. 1996 w wersji użytkowej²⁵ o wymiarach 455,0 x 500,0 mm z obwódką tarczy herbu szerokości 8,5 mm haftowaną złotym szychem.

Poniżej herbu umieszczona jest rozwinięta wstęga z inskrypcją zawierającą nazwę gminy - „GMINA ZDUNY” – złożoną czcionką Bremen Bd BT o wysokości 28,0 mm, haftowaną czarnym szychem. Szerokość rozwiniętej wstęgi haftowanej złotym szychem – 40,0 mm.

23. Karmazyn polski w odróżnieniu od karmazynu austriackiego (znanego pod nazwą koloru bordowego) to barwa z grupy ciemnych czerwieni w odcieniu malinowym. Jest to pierwotna, pierwsza w dawnej Polsce barwa narodowa Polaków. Była również w latach 1921-1927 pierwszą oficjalną barwą II Rzeczypospolitej.

24. Zwraca się uwagę wykonawcy na prawidłowe odwzorowanie barwy munduru Patrona Szkoły. Marszałek Józef Piłsudski chadzał w mundurze barwy błękitu horyzontalnego (franc. bleu d'horizon, ang. horizontal blue) czyli błękitno-szarego, wprowadzonego jako obowiązujący w armii francuskiej w 1915 r. Problematyka barw mundurów, nie tylko armii francuskiej, jest doskonale znana członkom specjalistycznego towarzystwa naukowego pn. Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy.

25. Sugeruje się wykonawcy użycie jako tła dla konterfektu Marszałka barwy w odcieniu ecru (franc. surowy, niemalowany), znanej pod nazwą barwy beżowej, o niskim walorze.

5. Głowica szkolnego sztandaru

Głowica sztandaru szkolnego, wykonana z białego metalu, składa się z wizerunku orła, podstawy głowicy w formie prostopadłościennego puszkę o wymiarach 60 x 90 x 45 mm i tulei mocującej głowicę do drzewca sztandaru.

Na podstawie głowicy wyryte są daty, kroje czcionki Bremen Bd BT: na przedniej ścianie puszkę, po stronie głównej płata – „1935” – data nadania Szkole Podstawowej w Zdunach jako patrona Marszałka Józefa Piłsudskiego, zaś na stronie tylnej puszkę, po stronie tylnej płata – „2018” – rok ufundowania i poświęcenia szkolnego sztandaru.

W puszcze umieszczona jest miniaturka aktu nadania i poświęcenia szkolnego sztandaru.

6. Drzewce sztandaru

Drzewce sztandaru szkolnego wykonane jest z drewna bukowego toczonego o średnicy 4,5 cm i długości 250 cm.

Na szczycie drzewca umieszczona jest za pomocą tulei wykonanej z białego metalu głowica sztandaru, zaś dolny koniec drzewca okuty stopką wykonaną z białego metalu. Drzewce jest dwudzielne, połączone tuleją z białego metalu, umieszczoną poniżej dolnego liku płata.

Na drzewcu – na odcinku od szczytu poniżej tulei łączącej głowicę z drzewcem do dolnej krawędzi wolnego liku płata – umieszczone są gwoździe honorowe i pamiątkowe z wygrawerowanymi nazwiskami zaproszonych gości i miejscowych notabli oraz nazwiskami sponsorów sztandaru.

7. Szarfa sztandaru szkolnego

Szarfa biało-czerwona – o polskich barwach narodowych i barwach państwowych Rzeczypospolitej – jest związana w kokardę, umocowaną po stronie głównej płata poniżej podstawy głowicy na tulei łączącej głowicę z drzewcem. Wolne końce szarfy, obszyte złotą frędzlą o szerokości 5,0 cm, dochodzą do dolnego liku płata sztandaru.

8. Uwagi dotyczące głowicy szkolnego sztandaru

Przy projektowaniu głowicy sztandaru świadomie użyto wizerunku orła wz. 1919 – pierwszego orła państwowego Odrodzonej Rzeczypospolitej, nawiązującego swym wzorem do ostatniego orła państwowego Dawnej Rzeczypospolitej przed utratą niepodległości. Wprowadzenie tego wzoru orła do fizycznego egzemplarza szkolnego jednak wymaga jego specjalnego, indywidualnego zamówienia – co, niestety, znacznie podraża koszty wykonania szkolnego weksylium. W Internecie jest dostępny, seryjnie produkowany orzeł wieńczący głowicę sztandaru (sic!) bardzo zbliżony wzorem do orła wz. 1919 – i tego orła poleca się wykonawcy do zwieńczenia głowicy szkolnego weksylium.

26. Do odwzorowania herbu używa się dwóch heraldycznych metali – złota i srebra oraz czterech barw zwanych tynkturami – czerwonej w odcieniu cynobru, niebieskiej, zielonej i czarnej. To w sztuce heraldycznej kanon. W wersjach użytkowych (obniżenie kosztów druku) metale heraldyczne zastępuje się odpowiednio tynkturami – złoto barwą żółtą, zaś srebro barwą białą.



Przykładowy wzór głowicy sztandaru szkolnego z orłem wz. 1919. Fot. <https://www.sztandar.eu/product/d-013p/>



Przykład błędnego wykonania głowicy sztandaru.

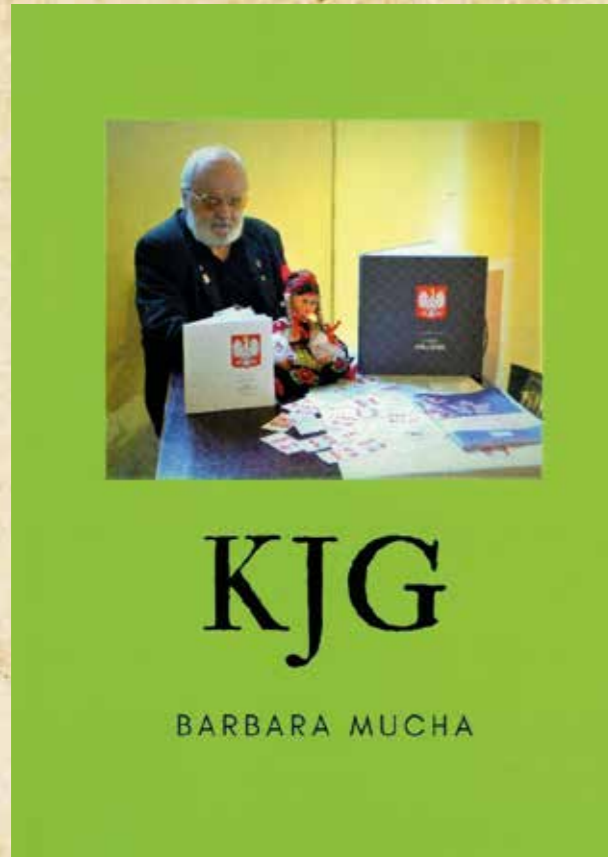
Wykaz opracowań Krzysztofa Guzka z zakresu symboliki strażackiej wykonanych na rzecz Komisji Regulaminowej Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w okresie marzec 2009 – kwiecień 2010

1. „Orzeł pożarników. Godło Związku Floriańskiego i Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej”, luty 2009.
2. „O poprawny opis i poprawne odwzorowanie Znak Związku”, luty 2009.
3. „Orzeł pożarników na płatach sztandarów ochotniczych straży”, marzec 2009.
4. „O dewizie sztandaru Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Uwagi do projektu Regulaminu Sztandarowego z 2009 r., cz. I: Rozważania nad treścią dewizy”, luty 2009.
5. „O dewizie sztandaru Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Uwagi do projektu Regulaminu Sztandarowego z 2009 r., cz. II: Historyczne sztandary strażackie z dewizą „W jedność siła”, luty 2009.
6. „O dewizie sztandaru Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Uwagi do projektu Regulaminu Sztandarowego z 2009 r., cz. III: Dewiza na strażackich sztandarach 1950 – 1990”, luty 2009.
7. „Materiały do prac nad wzorem odwrotnej strony płata strażackich sztandarów, cz. I: Rozważania nad kompozycją płata, marzec 2009.
8. „Materiały do prac nad wzorem odwrotnej strony płata strażackich sztandarów, cz. II: W obronie konterfektu św. Floriana, marzec 2009.
9. „Sztandar jednostki i ogniwa Związku OSP RP. Wzór – opis – omówienie”, lipiec 2009.
10. „Uwagi i komentarze do projektu tekstu Regulaminu Sztandaru Związku OSP RP”, kwiecień 2009.
11. „W sprawie nieregulaminowych sztandarów ochotniczych straży Powiatu Łowickiego”, styczeń 2009.
12. „Weksylia strażackiej korporacji. Flagi oraz proporce. Studium barwy”, styczeń 2009.
13. „Strażacka Etykieta Flagowa. Zasady ekspozycji flag na strażackich uroczystościach”, czerwiec 2009.
14. „Szarfy i bandolierki pocztów sztandarowych ochotniczych straży”, styczeń 2010.

Nowości wydawnicze

Od autorki:

Konferencja w Cieszynie w 2018 roku była dla mnie okazją poznania wielu osobistości z dziedziny weksylologii. Nie wiele wiedząc o tej nauce, dotyczącej flag, można się nią było za interesować, choćby z powodu prelegentów. Muszę przyznać, że mało szczegółów pamiętam z wykładów, ale spektakularne zaprezentowanie flagi Łowicza już tak. Referat pana Krzysztofa Guzka tak właśnie został zakończony. I właściwie część wykładowa konferencji również, bo było to ostatnie wystąpienie. Z dzisiejszej perspektywy można dodać, że zainicjowałam rozmowę na temat jego życiorysu weksylologicznego. Nie zdążyłam jednak jej dokończyć z nim osobiście, przeprowadziłam więc wywiad z jego siostrą – Anną Jaszczynską, osobą związaną z Krzysztofem Guzkiem, jak również z polską weksylologią. Była wielkim wsparciem dla brata, ale też dla Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego, w którym aktywnie działała. Panią Anię także miałam przyjemność poznać w Cieszynie na konferencji. W pierwszej części tej publikacji przytaczam efekt naszej wymiany maili już po śmierci Krzysztofa Guzka. Następne strony to moje rozmowy ze Zbigniewem Kordulą, Norbertem Waclawczykiem, Andrzejem Bełłowskim, Andrzejem Ludwikiem Włoszczyńskim, a także wspomnienia Włodzimierza Chorążkiego, Elżbiety Bimler-Mackiewicz, Łukasza Widery – osób, które weksylologia, heraldyka, wspólna idea i pasja związały z Krzysztofem.



Barbara Mucha „KJG”. Książka wydana przez autorkę. Bielsko-Biała 2022.



Krzysztof J. Guzek prowadzący prelekcję o naszych barwach narodowych i fladze w Zakładzie Karnym w Łowiczu w 2016 r. Fot. www.sw.gov.pl



Krzysztof J. Guzek wygłaszający wykład na temat sztandarów szkolnych w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Hipolita Cegielskiego w Złotowie w 2017 r. Fot. www.lowicz.naszemiasto.pl



Krzysztof J. Guzek na zebraniu Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego w Warszawie w siedzibie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w dniu 9 czerwca 2018 r. Fot. Krzysztof Jasiński



Krzysztof J. Guzek prezentuje referat „Stars and stripes” a sprawa polska” na zebraniu Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego w Warszawie w Centrum Szpitalna: Warszawskim Centrum Organizacji Pozarządowych w dniu 9 grudnia 2017 r. Fot. Krzysztof Jasiński



Krzysztof J. Guzek prezentuje XVII-wieczną panoramę Łowicza wyhaftowaną przez firmę z Warszawy. Fot. Rafał Klepczarek



Zebranie Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego w Warszawie w siedzibie FRSO w dniu 9 marca 2019 r. Siedzą od lewej: Włodzimierz Chorążki, Andrzej Bełłowski, Anna Jaszczynska, stoi Krzysztof J. Guzek i Wojciech Szczerba. Fot. Krzysztof Jasiński.

